Nr. 97 (z dod. por.). Dnia 9 kwietnia. Sroda. Dnia 28 marca (9 kwietnia) 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— Z Chełmna pod d. 25-ym marca piszą do *Warsz. dniewnika*:

„Dziś na dzwonnicy soboru w Chełmie zawieszony został 320-pudowy dzwon, dar Moskwy i Niżnego Nowogrodu, na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana i Jego Najdostojniejszej Rodziny od niebezpieczeństwa d. 17-go października 1888-go roku. Przewielebny Flawjan, biskup lubelski, odprawił pontyfikalnie modlitwy na placu przed cudotwórczym obrazem Matki Boskiej Chełmskiej. Po wygłoszeniu wielolecia Najjaśniejszemu Panu rozległ się pierwszy dźwięk nowego dzwonu. Liczna ludność, zgromadzona z całej okolicy, i wojska garnizonu chełmskiego zanosiły gorące modły, aby Pan Bóg przedłużył drogie życie ubóstwianego Monarchy na długie lata na szczęście i pomyślność Rosji. Przy podnoszeniu dzwonu pracowały niższe stopnie pułków piechoty 65-go moskiewskiego Cesarzewicza Następcy Tronu i 66-go butyrskiego, sformowanych w Moskwie (część żołnierzy jest rodem z gubernij: moskiewskiej i niżegorodzkiej) i orenburscy kozacy pułku nr. 2, przybyłego tu z Niżnego Nowogrodu."

— Na najpoddanniejszy raport p. ministra spraw wewnętrznych o wyrażeniu wiernopoddańczych uczuć przez urzędników wszystkich zarządów i obywateli m. Kalwarji, w gub. suwalskiej, oraz przez mieszkańców wsi Ziomek, w gub. płockiej, którzy postanowili ufundować w rzeczonej wsi krzyż żelazny z odpowiednim napisem, na pamiątkę cudownego ocalenia Ich Cesarskich Mości i Najdostojniejszych Ich Dzieci od niebezpieczeństwa podczas rozbicia pociągu Cesarskiego d. 17-go października 1888-go roku, Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej rozkazać raczył: *serdecznie podziękować za wyrażone uczucia.*

(*Warsz. dniewn.*)

— W kościele archikatedralnym św. Jana, w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Powszechnie zgadzają się na to w Niemczech, że ostatnie wypadki na niwie tutejszej polityki kolonjalnej stanowią pierwszy objaw wyjarzmienia się cesarza Wilhelma z pod zasad metody bismarkowskiej. Były kanclerz nie był szowinistą w rzeczach kolonjalnych; w lecie r. z. inspirowany komunikat *Nordd. allg. Ztg.* ostrzegał gorączkujących się kolonizatorów afrykańskich, że przyjaźń z Anglją więcej dla Niemiec waży, aniżeli wszelkie spodziewane korzyści z owładnięcia wschodniem pobrzeżem Afryki.

Dzisiaj w trochę szybszem tempie zaczyna się rozwijać akcja Niemiec na owem pobrzeżu. Pozyskanie Emina baszy za cenę 20,000 marek rocznie obudziło uzasadnione podejrzenie w Anglji, że chodzi tu istotnie o urzeczywistnienie szerokich planów połączenia brzegów, stanowiących już własność Niemiec, z terytorjami, na czele których stał Emin przez lat kilkanaście w charakterze wielkorządcy egipskiego. Wyrusza on d. 20-go b. m. w towarzystwie kilku oficerów niemieckich i 2,000 wynajętych sudańczyków w głąb Afryki, a w Londynie sam już zamiar ten uważają nie bez słuszności za otwarty zamach na żywotne interesa handlowe Anglji w tamtych, całunem tajemnic spowitych stronach.

A i zakaz wkraczania karawanom (rozumie się angielskim, bo one tylko krążą tamtędy) na terytorjum niemieckie pomiędzy Pangani a Kilimandżaro nie świadczy o niczem innem, jak o zapadłych w Berlinie postanowieniach sprężystszej i rozleglejszej eksploatacji bogactw naturalnych owego obszaru ziemi, do którego połknięcia poczyniono już wszelkie przygotowania. Jeżeli wytrawna znajomość stosunków Emina baszy, który stał się znowu człowiekiem sytuacji, połączy się z wojskowym i organizatorskim talentem majora Wissmana, to istotnie na brzegach wschodnio-afrykańskich utworzy się niebawem nowa, potężna, bez porównania rozleglejsza terytorjalnie od dotychczasowej Germanja.

Powracamy dzisiaj raz jeszcze do broszury „*Er geht—was nun?*—która przy końcu ubiegłego tygodnia pojawiła się w Berlinie i której osnowę naszkicował obszerny nasz telegram berliński z soboty.

Broszura dowodzi istotnej znajomości ukrytych sprężyn politycznych i robi wrażenie, jak gdyby wyjrzała na świat boży pod natchnieniem najwyżej położonych osób, pragnących wyświetlenia nowej rdzennie sytuacji, jaka wytworzyła się po strąceniu z cyklopowego piedestału władzy ks. Bismarka.

Wiemy już, że broszura ta odkryła istnienie związku patrjotycznego, na czele którego stoi sam cesarz w towarzystwie nowego kanclerza i ministra wojny, i że związek ten ma na celu pojednanie i sprzężenie napowrót w jeden łańcuch poważnionych, rozbitych i zdemoralizowanych przez ks. Bismarka stronnictw, aby wspólnemi siłami podjąć walkę ze wspólnym wrogiem porządku społecznego.

Cesarz przyjął teorję Lasalla i Taine'a, że dobro narodów utwierdzają i regulują instytucje społeczne, nie zaś polityczne; stara on się przeto w miejsce grup ściśle politycznych, na jakie podzieliło się życie parlamentarne Niemiec, wytworzyć dwa wielkie stronnictwa, dla których firmę dałaby reforma socjalna. Jedno będzie szło ręka w rękę z cesarzem, drugie przeciw niemu: opozycja wszelako będzie przyczyniała się w równej mierze do postępu podjętej reformy pozytywną, przedmiotową krytyką jej, nie gubiąc się w hasłach i pojęciach jednodniowych i jednostronnych.

Cesarz spodziewa się znaleźć dosyć ludzi, którzy w częściowem zaspokojeniu życzeń socjalistów gotowi byliby uznać jedyny środek zapobieżenia wielkiemu kataklizmowi społecznemu, jaki zagraża. Kierownictwo tej partji objąłby prawdopodobnie ks. Carolath-Schoenaich, którego ostatnia mowa, wygłoszona w parlamencie podczas obrad nad wznowieniem ustawy antisocjalistycznej, taką była niespodzianką dla wszystkich, i takiem zgorszeniem dla wielu. Liczą również na przystąpienie do sprawy Miquela.

Broszura nazywa cesarza „ukoronowanym demagogiem" w stylu Cezara, Augusta, a w części i Savonaroli. Aby zapobiedz powszechnemu zwątleniu

Telefonowanie na wielkie odległości.

Półtrzecia tysiąca lat temu, opowiada Herodot, monarchowie perscy urządzili w swem olbrzymiem państwie ciekawy sposób porozumiewania się z gubernatorami odległych prowincyj. Stosownie do tego, czy dwór bawił w Suzie, czy w Ekbatanie, na wszystkich traktach, wiodących ku stolicy rozstawiono heroldów, w takiej odległości jeden od drugiego, by się usłyszeć mogli; rozkazy monarchów, wykrzykiwane kolejno przez heroldów, przebiegały ze znaczną szybkością wielkie przestrzenie, dzielące króla od odległych satrapów.

Dziś taki sposób przesyłania myśli za pomocą *głosu* pośredników wydaje nam się bardzo niemowlęcym; powstaje jednak pytanie, czy wielkie postępy nauk fizycznych, jakich byliśmy świadkami w ciągu ostatnich lat kilkunastu, nie pozwalają prościej rozwiązać zagadnienia, o którem opowiada Herodot; czy głos ludzki i *bez pośredników* nie może być usłyszanym na przestrzeń, jak kiedyś z Suzy do Miletu, jak dziś np. z Warszawy do Paryża?

Każdemu przychodzi tutaj na myśl telefon, ten zadziwiający wynalazek, którym Ameryka udarowała Europę lat temu kilkanaście (1876 r.) i który sir William Thomson nazwał największym cudem XIX-go stulecia. Ale w rzeczywistości, przynajmniej do ostatnich czasów, telefon, nawet w połączeniu ze swym potężnym pomocnikiem—mikrofonem, nie był w stanie pokonać trudności, jakie zawierało w sobie zadanie przesłania głosu na znaczną odległość. Pole działania telefonów zdawało się ograniczone wyłącznie prawie do porozumiewania się pomiędzy sobą mieszkańców miast wielkich.

Dopiero obecnie, dzięki rozwojowi badań teoretycznych *) i wynalazczości elektryków, telefon zdołał się uporać z zadaniem, które jeżeli w zupełności jeszcze rozwiązane nie zostało (tj. dla każdej żądanej odległości przesyłania głosu), to jednak w tym kierunku zrobiło ogromne postępy. Z wynikami najnowszych badań w tym względzie, wobec ich wielkiego znaczenia w życiu społecznem, chcielibyśmy pokrótce zapoznać czytelników.

Głos ludzki rozchodzi się, jak wiadomo z akustyki, w otaczającem powietrzu w ten sposób, iż cząstki powietrza są wprowadzone w ruch drgający około swego położenia równowagi, t. j. każda cząstka kołysze się tam i nazad, przyczem ruchy te odbywają się w kierunku rozchodzenia się głosu; ilość takich drgań na sekundę w zwykłych dźwiękach głosu ludzkiego (nie zaś w tonach muzykalnych i śpiewie, gdzie każdemu tonowi odpowiada zupełnie określona ilość drgań) wynosi zwykle od 100 do 1,000.

Jeżeli mówimy w mikrofon, który, jak wiadomo, składa się z obwodu elektrycznego (drutu po którym przechodzi prąd z baterji), w który włączono dwa stykające się ze sobą węgle, to wspomniane drgania powietrza wywołują takież drgania stykających się ze sobą węgli, wskutek czego elektryczność w obwodzie nie płynie już stałym potokiem, lecz falami, niejako podobnemi do tych, jakie się tworzą na powierzchni wody, przy uderzeniu jej kamieniem. Każdemu drganiu powietrza i węgli odpowiada jedna fala elektryczna. Jeżeli obecnie w obwód elektryczny mikrofonu włączymy telefon, to posiada on tę własność, iż dźwięczy tylko wtedy, gdy elektryczność wstępuje weń *raptownie* pojawiającemi się i znikającemi falami elektrycznemi, t. j. właśnie takiemi, jakie głos ludzki wywołuje w mikrofonie. *) Wobec tego każdej fali będzie odpowiadało oddzielne drganie blaszki telefonu, a połączenie wszystkich drgań odda głos w taki sposób, w jaki został on udzielony mikrofonowi.

Tak zjawisko odbywa się wtedy, gdy telefonujemy na wiorst kilka, najwyżej kilkanaście. Jeżeli jednakże odległości stają się znaczniejszemi, wszystko się zmienia. Drut, po którym biegną fale elektryczne, wywiera na nie pewien szczególny rodzaj tarcia (które nie ma nic wspólnego z oporem elektrycznym, a jest wywołane przez t. zw. samoindukcję). Wskutek tego tarcia raptowne kołysania elektryczności, wywoływane przez głos w mikrofonie, dobiegają telefonu w formie bardzo *powolnych* drgań, które już na telefon nie działają i głosu wskutek tego w telefonie nie wywołują.

Zjawisko fal elektrycznych w telefonie może być uczynione zrozumialszem przez następującą analogję. Gdy burza wywołuje olbrzymie fale na oceanie i falowanie to spotyka na swej drodze brzeg lądu, to wpływ lądu może być na falę dwojaki. Jeżeli, jak to bywa zwykle, głębokość morza zmniejsza się stopniowo, to fale rozbijając się coraz więcej, im bliżej do lądu, o dno morskie, stają się coraz mniej gwałtownemi i ostatecznie rozbijają się o brzeg. Jeżeli jednak falowanie spotyka na swej drodze skałę piono-

*) Teorja telefonu i mikrofonu jest jednem z najtrudniejszych zadań matematycznych, wymagających zastosowania t. zw. „całkowania równań różniczkowych z cząstkowemi pochodnemi".

*) W rzeczywistości telefon włącza się w obrót wtórny mikrofonu. Dla prostoty wykładu opuściliśmy ten szczegół, nie zmieniający istoty rzeczy.

poczucia monarchicznego, cesarz Wilhelm uznał za busolę ratunku ujęcie problematu socjalnego we własne monarsze ręce, wydarcie steru umysłów demokracji. W ten sposób Konstanty W. zawładnął chrystjanizmem, aby ocalić swój tron, zagrożony przez chrześcjan.

Wszystkie głosy ostrzegające odepchnął energicznie cesarz, śmiało wstępując w szranki bojowe z poczuciem, że walczy nietylko o własny tron, ale o przyszłość idei monarchicznej w ogóle.

Autor broszury przepowiada, że stronnictwo zachowawcze wkrótce utraci wszelki kontakt polityczny z rządem. Zapewnienie dogodniejszych warunków bytu robotnikom przemysłowym oddziała na stosunki robotników rolnych, czem zrównoważy się przewaga korzyści, jakie tym ostatnim zapewnia system ceł protekcyjnych. Dalsze podwyższanie ceł jest niemożliwem: należy owszem dołożyć wszelkich starań, aby najpilniejsze artykuły powszechnej konsumcji potaniały. Konserwatyści nie przeniosą cierpliwie „suchot worka" (*Beutelschwindsucht*) wypychanego dotąd hojnie przychodami z olbrzymich ceł rolnych i—przejdą do skrajnej opozycji.

Nacjonalliberały, którym się zdawało, że cesarz podzieła ich program, rozczarowali się także gruntownie. Cesarz ani myśli opierać się o wielki przemysł i wielki kapitał, którego przedstawicielami są ludzie tego obozu. „Waszej bezgranicznej eksploatacji potrzeba raz tamę położyć", miał się wyrazić niedawno Cesarz. I stronnictwo wolnomyślne niemniej, trjumfujące z wyniku wyborów, rozprzęże się niebawem pod wpływem kwestji socjalnej, której podjęcie przez cesarza przeistoczy całą fizjognomję polityczną i parlamentarną Niemiec.

Nareszcie i sami przewódcy socjalistów zepchnięci zostali na drugi plan przez szeroką inicjatywę cesarza. Cesarz ma tę nad nimi przewagę, że obietnic, które daje, może dotrzymać. Jeżeli urzeczywistnienie zamiarów powziętych mu się powiedzie, socjalizm położy się kiedyś u stóp jego, jak smok u stóp zwycięzkiego Zygfryda w epopei starogermańskiej.

Br. Z.

NOWE DZIELNICE WARSZAWY.

Objazd po Szmulowiznie.

Przestrzeń, na której znajduje się Szmulowizna zabudowana, z wyłączeniem folwarku i gruntów dzierżawionych na ogrody warzywne, w cenie od 85 do 110 rs. za morgę rocznie, wynosi około 300 morgów i co do granic, styka się: na północ z koleją petersburską, na południe z terespolską, na zachód z nadwiślańską, a od wschodu z Pragą.

Ogólny wygląd osady, robi wrażenie jakiegoś sporego miasta powiatowego, chociaż niektóre uliczki i zaułki przywodzą na pamięć najpośledniejsze partykularze, w rodzaju: Pacanowa, Kiernozi lub Ryczywoła.

Główna ulica Radzymińska jest szeroka, ruchliwa i przedstawia się dość pokaźnie, natomiast inne ulice boczne i poprzeczne są nader ciasne, tak, iż dwa ekwipaże z trudnością się mijają; zaułki te przypominają dzielnicę staromiejską, jak np. Ślepą, Koźlą, Rycerską i t. p.

Każda ulica ma już swą nazwę, której jednak z wytartych blach, umieszczonych na narożnikach, trudno odczytać, musimy więc poprzestać na informacji przewodnika, wskazującego ulice: Brühlowską, Bracką, Stanisławowską, Środkową, św. Zofji, Kawęcką, Wiatraczną i t. p.

O numeracji domów nikt tu nigdy nie myślał i tak samo, jak na Nowej Pradze, trzeba zasięgać języka u miejscowych mieszkańców.

W pierwszej naszej wędrówce, natrafiliśmy odrazu na znających teren, tu zaś przez długi czas przychodzi nam błąkać się, jak w labiryncie.

Napotykane indywidua, należąc do ludności przelotnej i napływowej, nic nie wiedzą, i wszystkie pytania pozostawiają bez odpowiedzi.

Dopiero jakiś kupiec, wystający przed sklepikiem, na uczynioną interpelację, zamyślił się głęboko, i z pewnym niepokojem, uchylając krymki, zapytuje:

— Może wielmożny pan spisuje już sklepy dla nowych podatków?..

Po wyjaśnieniu charakteru naszej wędrówki, pan kupiec z całą grzecznością ofiaruje swe usługi, a nawet wyszukał faktora, w osobie Berka Nauczyciela (nazwisko), który jest żyjącą kroniką Szmulowizny, zamieszkując w niej lat 24, to jest od czasu zabudowania i zaludnienia osady.

Ciekawa to postać ów Berek Nauczyciel, chociażby z tego względu, iż przedstawia ginący już typ dawnego, wygadanego faktora, ubrany w łapserdak futerkiem podbity, czapkę z wydry, przy zdjęciu której ukazuje się krymka z poważnemi po bokach pejsami.

Berek tak ceni tradycję stroju, iż wcale się w Warszawie nie pokazuje, zwłaszcza, że przed kilku laty, gdy był po raz ostatni, zapłacił grzywny za wykroczenie przeciw przepisom o odzieży żydowskiej i co ważniejsza, utracił pejsy, które dotychczas jeszcze, pożądanej długości nie doszły.

— Pokaż więc Berku, co tu ciekawego jest u was do widzenia—zagadujemy faktora, który mówił tylko o sobie.

Przewodnik nasz istotnie okazał się żyjącą kroniką, znał bowiem przeszłość Szmulowizny i na wszystkie pytania, potrafił udzielić stosownych objaśnień.

(Dok. nast.)

Z życia... kwiatów.

DROBIAZG.

Umiejętność ogrodnika stworzyła dla krzaczka róży świat cały, sztuczny, do zimy w białym płaszczu po świecie chodzącej niepodobny i, jak zbuntowany wasal, od zimy tej niezależny. Śnieg gęsty padał na dworze, wiatr mroźny od okien się odbijał, akacje i kasztany, do naga z liści rozebrane, spały snem letargicznym, a tu po za temi licznemi szybami cieplarni panowało lato i rozpościerała się zieleń.

Śród zieleni tej krzaczek róży nabrzmiewać zaczął pączkami.

Ogrodnik codziennie przed krzakiem tym się zatrzymywał, oczekując rychło li korona kwiecia rozedrze dziewiczą, zieloną sukienkę pączka. Aż i pewnego dnia z lubością spostrzegł trzy rozkwitłe pąki róż białych, których płatki delikatnie, nieznacznie prawie zaróżowione były cieniuchnemi żyłkami.

Przyglądał się swojemu dziełu długo zadowolony ogrodnik, odchodził od krzaka, wracał, napawał się widokiem i wonią róż białych, ze smutkiem wreszcie odciął trzy piękne kwiaty od matczynego krzaka i, otuliwszy je futrem ze świeżego mchu, posłał do sklepu.

Kupiec, wydobywszy róże z mchu i wydmuchawszy z pomiędzy białych płatków zielone kruszyny, bardzo zadowolony, pomyślał sobie:

— Prześliczne! nie będą długo czekały na amatora.

I przypatrywał się pięknym pąkom białym, a w duszy jego walczyły z sobą dwie wątpliwości: czy 40 kop. za sztukę nie będzie ceną zaniską, a czy 60 kop. nie będzie zawysoką?...

Nadzieje kupca rychło się sprawdziły... Tegoż dnia trzy róże białe opuściły sklep z kwiatami.

...Jedna z nich dostała się w pysznym bukiecie do buduaru pięknej i bogatej pani.

— Ładna róża...—szepnęła piękna pani, ująwszy bukiecik w białą rączkę.

Kazała wstawić kwiaty w starożytny wazon, do pana zaś, który bukiet przysłał, rzekła wieczorem dnia tego:

— *Merci.*

...Druga róża przyozdobiła wspaniały kosz kwiatów, który podano na przedstawieniu sławnej śpiewaczce. Dama ta wdzięcznym uśmiechem i licznemi ukłonami dziękowała za miły prezent i podnosiła kwiaty do piersi. Skoro zaś znalazła się sama w teatralnej garderobie, zaczęła szybko miąć kwiaty w koszu, poszukując śród nich brylantów...

Przy poszukiwaniach tych róża biała upadła na ziemię. Piękna dama ani zwróciła na to uwagi... szukała...

Nie znalazłszy kwiatka, jakiego pragnęła, rzuciła pogardliwie kosz na stół, szepnąwszy:

— Głupiec!...

Wychodząc z garderoby spostrzegła na środku brudnej podłogi leżącą białą różę. Wydęła pogardliwie piękne usteczka i energicznem posunięciem końca bucika umieściła różę w kącie.

...Trzecia róża podobała się przechodzącemu ulicą młodziuchnemu artyście. Nie mógł oprzeć się pokusie wstąpienia do sklepu i zapytania o cenę.

Wydawała mu się drogą, zarumienił się, bąknął coś o zapomnieniu drobnych, poprosił kupca w końcu, aby zatrzymał tę różę przez kwadrans dla niego.

Po kwadransie wrócił z drobnemi i różę białą zabrał.

W pół godziny potem róża dostała się do rączek młodego dziewczęcia. Rączki te utuliły piękny kwiat, do ust go podniosły, a usta okryły go tysiącem delikatnych pocałunków i szeptały radośnie:

— O mój ty kwiatku drogi....

Róża ta długo, długo spoczywała zanurzona między kartkami książki do nabożeństwa—niby relikwja...

---

wą z wielką około niej głębią, to fala zupełnie nie zmniejszy u brzegu swej gwałtowności, kołysania będą pionowe, jak na otwartem morzu, i brzeg na falowanie oddziaływać wcale nie będzie.

Otóż telefon oddaje *tylko* fale elektryczne, podobne do ostatnich; tarcie zaś w drutach wywiera wpływ podobny do płytkiego brzegu morskiego; ponieważ zaś tarcie to wzrasta z długością drutu, należało przedewszystkiem obmyśleć sposób, aby je zniszczyć lub zmniejszyć.

Ze wszystkich metali używanych dla przewodnictwa prądu elektrycznego, najwięcej z powodu swej taniości rozprzestrzenione żelazo wywiera właśnie (z powodu swych własności magnetycznych) największe tarcie. Dlatego przy urządzaniu w ostatnich latach wielkich linij telefonicznych w Niemczech i we Francji zastosowano przeważnie miedź, nie posiadającą przynajmniej w takim stopniu tych szkodliwych własności. Tym sposobem uzyskano np. możność porozumiewania się z Paryża do Marsylji (864 kilometry). Ale koszt linij miedzianych jest ogromny i przytem nie dają one również zadawalniających zupełnie rezultatów.

Inny sposób polega na połączeniu telefonu z osobnego rodzaju przyrządem t. zw. kondensatorem. Jest to rodzaj butelki lejdejskiej: arkusze cynfolji, oddzielone przesyconym parafiną papierem lub miką. Przyrząd ten, jak się okazało, posiada własność przywracania falom elektrycznym nanowo ich gwałtowności, potrzebnej dla oddziaływania na telefon. Liczne doświadczenia, dokonywane przezemnie w pracowni i na linjach w r. z., dały nadzwyczaj zadawalniające rezultaty: na 300 wiorst (odległość Warszawy od Krakowa) po drucie *żelaznym*, po którym w zwykłych warunkach głos zupełnie nie przechodził, można było nietylko doskonale rozmawiać, ale nawet rozróżnić „timbre" głosu.

Jeżeli odległość telefonowania przenosi 300—400 wiorst dla drutu żelaznego, 600—800 dla miedzianego, zjawisko jeszcze się więcej komplikuje. Drut, oprócz tarcia, wywiera na fale elektryczne rodzaj wpływu gąbki, elektryczność jak gdyby wsiąkała w drut (zjawiska „ładowania" drutu), a po przejściu fali znów się z niego wylewa, perturbując i niszcząc następną falę i psując tym sposobem transmisję głosu. I ten wpływ szkodliwy jest przy pozostałych jednakich warunkach większy dla żelaza, niż dla miedzi. Można go jednakże usunąć za pomocą specjalnej dyspozycji przyrządów i otrzymać zupełnie zadawalniające rezultaty dla drutu *żelaznego*, jak pokazało doświadczenie na 600—800 wiorst.

Wogóle w dzisiejszym stanie techniki rozmowa po drucie żelaznym na odległość do 1,000 wiorst, a po miedzianym prawdopodobnie do 2,000 wiorst, zdaje się być zapewnioną. Przytem jednakże zauważyć należy, iż głos tylko z największą trudnością przechodzi przez liny podmorskie, które właśnie bardzo silnie się „ładują" za pomocą fal, t. j. są owemi gąbkami dla fal, o których była mowa wyżej. Tym sposobem podane liczby stosują się tylko do drutów powietrznych.

Kończąc, chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę na specjalny wpływ szkodliwy, jaki na rozmowę telefoniczną wywierają sąsiednie druty telegraficzne; między drutami ma miejsce zjawisko, któreby można nazwać echem elektrycznem (jest to t. zw. indukcja). W telefonie słychać doskonale stuk aparatów telegraficznych, czasem tak silnie, iż zagłusza on właściwą rozmowę. By uniknąć tego wpływu, czasami linje telefoniczne budują w wielkiej odległości od linij telegraficznych, po[illegible] te jednak znacznie koszta budowy linji. Czasami zastosowują się w aparatach telegraficznych pewne modyfikacje, które pierwszy zaproponował inżenier belgijski van Rysselberghe (1886 r.). Egzystują jednakże i inne jeszcze sposoby.

Nakoniec zauważyć należy, iż telefonowanie i telegrafowanie po jednym i tym samym drucie nie przedstawia żadnych trudności, jeżeli tylko wogóle osiągnięto możność telefonowania po tymże drucie. Zrozumieć to łatwo można, jeżeli przypomnimy, iż telefonowanie polega na przesyłaniu raptownych fal elektrycznych (od 100—1000 na sekundę), telegrafowanie zaś można porównać z przesyłaniem stałych i dość trwałych potoków elektrycznych. Jest to zupełnie tak samo, jak gdyby w metalowej rurze, w której płynie stały potok wody, w początku i w końcu urządzić okienko zamknięte np. gumą. Wprawiając gumę w ruch drgający na początku rury, ten ruch, *przez płynącą wodę* udzieli się drugiemu okienku, gdzie guma również drgać zacznie. Guma przedstawia tutaj telefon, stale płynący prąd wody, prąd telegraficzny. Łącząc jednak telefon z linją telegraficzną trzeba koniecznie wstawić opisany już wyżej kondensator.

Dalszemu rozwojowi sprawy telefonowania na wielkie odległości nie stoją już dziś na przeszkodzie kwestje naukowe i techniczne, lecz przedewszystkiem ekonomiczno-państwowe: wzgląd na konkurencję z telegrafem i t. p. W każdym razie umysł ludzki i tutaj zapanował nad ślepemi siłami natury i piękny wynalazek Bell'a i Hughes'a w szerokiem zastosowaniu może jeszcze więcej zbliży ludzkość wzajemnie, niż to uczyniły dotychczasowe symbole XIX wieku—koleje i telegrafy. Należy się spodziewać, że nam to przyniesie wschodząca zorza wieku XX-go.

Henryk Merczyng.

...Dola uczuć męskich często podobna jest do losu kwiatów. Nieraz uczucia te służą do upiększenia życia pięknym paniom, nieraz grzebią w nich różowe paluszki, poszukując brylantów—szczęśliwe, jeżeli przyjęte zostaną serdecznemi pocałunkami, a pożegnane niewygasłem wspomnieniem... *Iro.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż istnieje projekt wprowadzenia ważnych zmian w sposobie przyjmowania specjalnie wykwalifikowanych osób do instytucji obrońców przy sądach handlowych.

= *Russk. wied.* dowiadują się, iż w sferach rządowych poruszono znów myśl o utworzeniu t. zw. rejestrów handlowych, których projekt wygotowany został jeszcze w r. 1883-im. W sprawie tej mają być rozesłane zapytania do oddzielnych komitetów giełdowych.

= Według informacyj dzienników petersburskich, ministerjum dóbr państwa przystępuje do zorganizowania w różnych punktach państwa kursów rolniczych dla nauczycieli ludowych.

= W ciągu b. m. odbędzie się w Petersburgu zjazd członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

= Komisja, zajmująca się kwestją wykształcenia profesjonalnego, zamierza, jak donosi *Grażdanin*, wydelegować kilku członków do Finlandji w celu zwiedzenia tamtejszych średnich szkół technicznych.

= Dzienniki petersburskie podają w formie pogłoski, jakoby agitowała się myśl przeniesienia wszelkich składów gałganów po za obręb miast.

= Rada państwa zatwierdziła projekt ministra komunikacyj, dotyczący utworzenia inspekcji fabrycznej, mającej być organem tego ministerjum, i zadaniem której jest czuwanie nad prawidłową fabrykacją przedmiotów potrzebnych dla kolei. Płaca inspektorów, których będzie dziewięciu, ma wynosić 3,000 rs., a pokrywać się ma z opłat, jakie od parowozów, wagonów i platform oraz innych wyrobów ponosić mają wykonywające je fabryki i czyniące zamówienie koleje.

= Warszawska fabryka wagonów otrzymała nowe zamówienie na dostawę 150-ciu wagonów towarowych dla kolei poleskich oraz na wagony specjalne do przewozu zwierząt, owoców i ryb dla jednej z prywatnych kolei russkich.

= Na budowę i urządzenie szpitala powiatowego ogólnego w Nowomińsku, rada gubernjalna warszawska dobroczynności publicznej posiada sumę przeszło 40,000 rs. Nowy szpital, przy którym utworzonym będzie osobny oddział dla chorych starozakonnych, egzystować ma pod wezwaniem św. Tadeusza. Dla dokonania wyboru miejsca pod szpital oraz sporządzenia projektu wewnętrznego urządzenia, rada delegowała specjalną komisję.

= Służba policyjna otrzymała polecenie rozciągnąć nadzór, aby wszelkie utensylja dorożkarskie do d. 13-go maja były doprowadzone do należytego porządku i zupełnie odpowiadały warunkom, wyszczególnionym w wydanych przepisach; nadto konie niezdatne do dorożek powinny być zastąpione przez konie odpowiednie, oraz nowe ekwipaże i uprzęż, sprawione zamiast starych, mają zupełnie odpowiadać warunkom wspomnianych przepisów.

= Polewanie ulic od dzisiaj winno się odbywać już trzy razy dziennie, a mianowicie: o godz. 9-ej rano, o 1-ej i o 5-ej po południu. Nadto, aby dać możność otwierania okien, wychodzących na podwórza, wszystkie dziedzińce powinny być codziennie przed porannem zamiataniem obficie zlewane wodą.

= Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w d. 7 ym b. m. w majątku swym Chomentowie, przy kolei iwangrodzko-dąbrowskiej położonym, ś. p. doktór medycyny i chirurgji Konstanty Miller, był niegdyś bardzo wziętym lekarzem w Warszawie.

Urodzony w Galicji, jako wychowaniec wszechnicy Jagiellońskiej, przybył do naszego miasta około r. 1854-go i tu w krótkim stosunkowo czasie zjednał sobie szeroką klijentelę, mianowicie wówczas, gdy ś. p. dr. Dietl, rektor uniwersytetu krakowskiego, wezwany do jednego z ciężko chorych, należącego do wyższych sfer towarzyskich, wyjeżdżając, zarekomendował, jako celującego ucznia swego, ś. p. Konstantego Millera.

Odtąd młody lekarz nabrał rozgłosu i praktyki, niebawem został też ordynującym w szpitalu ewangelickim, gdzie wsławił się kilku świetnemi operacjami.

Sumienny lekarz, troskliwy o zdrowie pieczy jego powierzonych chorych, najlepszego przytem serca człowiek, pozostawia po sobie piękne imię.

Od lat kilku przeniósł się na prowincję i tam po długich cierpieniach życie zakończył.

Ś. p. dr. Miller był także niepospolitym znawcą archeologji i numizmatyki i zamiłowanym zbieraczem.

Żył lat 65.

= **Z teatru i muzyki.**

* Zamiast komedji Zalewskiego „Przed ślubem” grano wczoraj w teatrze Rozmaitości „Wyznanie” i „Niespodzianki rozwodowe”.

Zmianę tę spowodowała nagła niedyspozycja panny Wisnowskiej.

Dzisiaj zaś w miejsce „Przyjaciółki żon” Lubowskiego afisz teatru Rozmaitości ogłosił komedję tegoż autora p. t. „Jacuś”.

W teatrze Wielkim dzisiaj „Halka”, a w Małym „Nitouche”.

* Z rozpoczęciem sezonu w teatrze Letnim wystawioną będzie „Zemsta katalońska” Marchettiego.

Opera pomieniona, obsadzona pierwszorzędnemi siłami naszej sceny, otrzyma zupełnie nową wystawę.

* Teatry warszawskie zamknięte będą od jutra do soboty włącznie, a to z powodu ostatnich dni wielkiego tygodnia (st. st.).

* Artyści teatru Rozmaitości zajęci są obecnie próbami z komedji Zalewskiego „Artykuł 264”, przeznaczonej do wznowienia.

* Próby z „Żywego posągu”, z powodu choroby panny Wisnowskiej, zostały zawieszone aż do czasu jej wyzdrowienia.

* W operze odbywają się próby z „Fradiavola” dla pani Lewickiej.

* Teatr Mały rozpoczął dziś próby sceniczne z farsy w 1-ym akcie p. t. „Telegram” w tłumaczeniu pani Grabowskiej.

* Z powodu utrwalającej się pogody, widowiska z teatru Małego zostaną wkrótce przeniesione na ulicę Królewską.

Sezon zainauguruje widowisko, złożone z farsy Jasieńczyka i Kosiakiewicza p. t. „Komedja do współki” i wznowiona operetka w 1-ym akcie p. t. „Wyspa Tulipatan”.

= **Ze sztuki.**

* Na otwartej w Petersburgu przez zarząd Cesarskiego Towarzystwa sztuk pięknych wystawie ornamentacyjnej, drugą nagrodę otrzymała pani Bronisława Poświkowa za serwis stołowy, malowany na fajansie na sposób majoliki angielskiej.

* Właściciel salonu artystycznego, p. Aleksander Krywult, dotąd zamieszkały w Krakowie, obecnie osiadł na stałe w naszem mieście.

Wpłynie to na rozwinięcie działalności salonu.

= U wioślarzy.

Zapowiedziany na nadchodzącą sobotę ostatni w tym sezonie wieczór dramatyczny w Towarzystwie wioślarskiem odbędzie się dopiero nazajutrz, t. j. w niedzielę, d. 13-go b. m.

Na program przedstawienia złożą się trzy sztuki: „Podejrzana osoba” Dobrzańskiego, „Mysz” komedja z francuskiego, grana w tearzyku Towarzystwa dobroczynności, i „Wigilja św. Andrzeja”, obrazek ludowy ze śpiewkami.

Honory wieczoru robić będzie gospodarz lokalu, p. Eligjusz Maleszewski, który przyszedłszy do zdrowia, objął już z takiem zadowoleniem ogółu spełniane obowiązki.

= Kolonja.

Jak wiadomo, przed dwoma laty p. Juszczyk podniósł projekt założenia kolonji rolnej dla sierot po rzemieślnikach, gdzie dzieci te mogłyby się kształcić na ogrodników, pszczelarzy i rolników w porze letniej, w zimie zaś byłyby zajęte innemi robotami domowemi.

Projektodawca zdołał zebrać na ów cel przeszło rs. 4,000 i zamierza za tę sumę nabyć za rogatką ząbkowską w lesie, pod Markami, grunta, na których urządzi kolonję.

Suma zebrana nie wystarcza wprawdzie na pokrycie kosztów urządzenia, lecz pan J., nie chcąc sprawy odkładać *ad feliciora tempora*, postanowił zaciągnąć pożyczkę, spłacalną ratami, i żywi nadzieję, że jeszcze w tym roku projekt swój doprowadzi do skutku.

= Plantacje miejskie.

Z powodu szybkiej wegetacji i zazielenienia się krzewów, rozpoczęto od wczoraj z całą forsą roboty na plantacjach miejskich we wszystkich czterech rewirach.

Plac Trzech krzyży w jednej linji czworoboku został obsadzony drzewkami trójigliczni (*gledicia*).

Przeróbka skweru na Nalewkach, zamienianego w okólnik dziecinny, również się rozpoczęła.

Dyrekcja teatrów sprzeciwiła się zajęciu całego placu, żądając pozostawienia sporej przestrzeni na podjazd do szopy, mieszczącej dekoracje.

Skwer na Muranowie już za kilka dni będzie w zupełności urządzony.

Plan nowego skweru na Tłomackiem jest przygotowany i roboty w przyszłym tygodniu już się rozpoczną.

W szkółkach miejskich zasiano sporo nasion rozmaitych drzew ozdobnych.

W obu ogrodach: Saskim i Krasińskich, zasadzono lub zasiano kwiaty, pourządzano klomby i kobierce.

Przeniesienie kiosku meteorologicznego w tych dniach nastąpi.

Najbliższa sesja członków komitetu opieki nad plantacjami odbędzie się w nadchodzącą sobotę, d. 12-go b. m.

= Z Wisły.

Wskutek niskiego stanu wody wszystkie parostatki wczoraj opóźniły się przeciętnie o godzinę.

Większe parostatki z trudnością dobijają do przystani, tak, iż niezadługo zajdzie potrzeba budowania mostu po za płytką wodą.

Dzisiaj w południe stan wody wynosił 2 stopy 11 cali; a w górze Wisły woda wciąż jeszcze opada.

= Na Ujazdowie.

Przedsiębiorcy ujazdowscy robią w tym roku, dzięki sprzyjającej pogodzie, doskonałe interesa.

I wczoraj podążyły tam liczne rzesze ludku, żądnego zabawy.

Według obliczeń przesłanych w raportach policyjnych, w niedzielę znajdowało się na Ujazdowie około 45,000, w poniedziałek blisko 40,000, wczoraj zaś przeszło 10,000 osób.

Towarzystwo belgijskie za przewóz tramwajami również osiąga znaczne zyski.

Wspominaliśmy wczoraj w rubryce wypadków z Ujazdowa o tajemniczem zniknięciu Joanny Wilczewskiej, za której odnalezienie mąż ofiarował rs. 10 nagrody.

Młoda kobieta wczoraj została odszukaną w domu swej przyjaciółki na Czystem.

= Samobójstwo.

Dziś, o godz. 9-ej rano, w domu pod nr. 3-im na ul. Bielańskiej mieszkańcy zostali zaalarmowani hukiem wystrzału.

Po otworzeniu drzwi pokoju, oznaczonego nr. 10-ym, przedstawił się straszny widok.

Niemłody już mężczyzna leżał na podłodze, brocząc we krwi i trzymając zaciśnięte w jednej ręce lusterko, w drugiej rewolwer wielkiego kalibru.

Kula, trafiwszy w skroń, przebiła czaszkę i wyszła drugą stroną.

Samobójca dawał słabe oznaki życia.

Wezwani: felczer, a następnie lekarz, pośpieszyli z ratunkiem lecz bezskutecznym.

W chwili, gdy kreślimy te słowa, desperat oddycha jeszcze, nie ma wszakże żadnej nadziei, aby mógł zostać ocalony.

Zgon według wszelkiego prawdopodobieństwa jeszcze dziś nastąpi.

Nieszczęśliwy człowiek nazywa się Ferdynand Prignitz, jest pruskim poddanym i liczy 53 lat wieku.

Przez kilka lat zajmował posadę buchaltera w pewnym kantorze.

Utraciwszy miejsce, starał się o zajęcie, ale bezskutecznie.

Na ul. Bielańskiej pod nr. 3-im mieszkał już od 9-iu miesięcy i należał do najspokojniejszych lokatorów.

Niemożność znalezienia posady i wyczerpanie wszelkich środków doprowadziły Prignitza do nędzy.

Na stole znaleziono kartkę, w której P. uprasza o spieniężenie zegarka i garderoby dla oddania niejakiemu Bagerowi długu w kwocie 25 rs.

= Kradzieże.

Z mieszkania Antoniego Moszczyńskiego na placu Grzybowskim skradziono garderobę na sumę 100 rs.; kradzieży dopuścił się Aleksander Szek, który zbiegł. — Z mieszkania Franciszka Wójcickiego przy ul. Wspólnej pod nr. 9-ym skradziono różną biżuterję na sumę 180 rs. — Z otwartego mieszkania Ludwiki Skowrońskiej przy ul. Łuckiej pod nr. 7-ym skradziono z komody 265 rs.

= Zaginieni obłąkani.

Niejaki Horsztejn, liczący 28 lat wieku, wyszedłszy z domu pod nr. 22-gim przy ul. Stawki, więcej nie wrócił.

Drugim zaginionym jest Ignacy Prokopowicz, zamieszkały przy ul. Hożej pod nr. 72-gim, liczący 50 lat wieku, wzrostu średniego.

Wreszcie trzecim zaginionym jest N. Proskurnin z ul. Mokotowskiej.

Wszyscy trzej są obłąkani.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz nr. 178-my, Szymon Ciołkowski, przejechał małego chłopca Zygmunta Skrzemińskiego, który uległ bolesnemu obrażeniu i został odniesiony do mieszkania pod nr. 33-im przy ul. Dzielnej.

Na ul. Marszałkowskiej konny jeździec i dorożka nr. 1524-ty najechali na siebie.

Jeździec, pan S., spadł i potłukł się, a dorożka została uszkodzona.

= Niefortunna przejażdżka.

Wczorajszego popołudnia małżonkowie: Aleksander i Julja [illegible]dzielscy, oraz Aleksander i Marja Handwerowie, w towa-

rzystwie Władysława Jastrzębskiego, wynajęli łódkę celem użycia przejażdżki po Wiśle.

Okazało się, że żaden z trzech mężczyzn nie umiał wiosłować, co spowodowało zaczepienie łódki o łazienkę w pobliżu łachy.

Silne wstrząśnięcie wywołało przewrócenie się łodzi.

Dwie kobiety i trzej niefortunni wioślarze wpadli do wody.

Gdyby nie energiczna pomoc Jana Litkego i Stanisława Małachowskiego, wszyscy znaleźliby straszną śmierć w nurtach Wisły.

Dzielni przewoźnicy zdołali tonące kobiety wydobyć, a mężczyźni, trzymając się krawędzi przewróconej łódki, musieli czekać na swoją kolej.

Oprócz przemoczenia, obie kobiety z przyczyny doznanego przestrachu mocno się rozchorowały.

= Upadek.

W dniu wczorajszym, pod nr. 11-ym przy ul. Miedzianej, 14-letni Franciszek Boski wszedł na balkon i przechyliwszy się stracił równowagę.

Nieostrożny chłopiec spadł z wysokości drugiego piętra głową na dół.

Podniesiono go w stanie bezprzytomnym, z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Boskiego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus prawie bez nadziei życia.

= Obiecujący synek.

W nocy z niedzieli na poniedziałek Jan K., właściciel posesji na Nowej Pradze, powróciwszy do domu, znalazł rozbite biurko.

Z dwóch szuflad skradziono mu 235 rs., weksel na 1,800 rs. i trzy sztuki pożyczki premjowej.

Grabieży tej dopuścił się syn poszkodowanego, liczący 16 lat wieku.

Pomimo energicznych poszukiwań, na ślad zbiega dotychczas nie natrafiono.

Obiecujący synek przed paru miesiącami okradł swego pryncypała, kupca w Grodnie, i został z handlu wydalony.

= Fatalna pomyłka.

Nocy dzisiejszej Kazimierz Lipka, czeladnik ślusarski, liczący 25 lat wieku, po sutych libacjach w bawarji, zaprosił do siebie pod nr. 16-ty na Stare Miasto kilku towarzyszów na jakąś znakomitą nalewkę.

Przyszedłszy do domu, Lipka wydobył z szafy, zamiast nalewki, butelkę z kwasem siarczanym.

Po wypiciu jednym haustem pełnego kieliszka, ślusarz upadł, wydając straszny okrzyk.

Przerażeni towarzysze wezwali dra Przystańskiego, który udzielił pierwszej pomocy.

Następnie Lipkę odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Według opinji lekarzy, słaba jest nadzieja utrzymania otrutego przy życiu.

= Pożar.

Dziś, około godz. 6-ej rano, w stronie rogatek wolskich ukazała się łuna.

Oddziały straży z koszar mirowskich i ratuszowy podążyły do ognia.

Okazało się, iż pożar szerzy się we wsi Wola, gm. Czyste.

Straż ratuszowa od rogatek została zwrócona, a 4-ty oddział pośpieszył z pomocą.

Ogień wynikł z niewiadomej przyczyny w domu będącym własnością: Jana Siedleckiego i Jana Grzelaka.

Dzięki energicznemu ratunkowi część posesji ocalono.

Dach, sufity i kilka ścian uległy spaleniu lub rozebraniu.

Ruchomości mieszkańców spaliły się w połowie.

Straty wynoszą parę tysięcy rubli.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od dnia wczorajszego tutejszy Bank dyskontowy rozpoczął wypłacać resztującą dywidendę od akcyj wileńskiego Banku rolniczego, a mianowicie: po 19 rs. od 11-tu pierwszych emisyj i po 5 rs. 75 kop. od 12-ej emisji.

— Od dnia jutrzejszego do d. 15-go b. m. włącznie czynności kantoru, Banku państwa załatwiane będą od godz. 12-ej w południe.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** piszą do nas: W papierach po ś. p. pośle, pułkowniku Zakrzewskim, znaleziono pracę jego, dotyczącą ustroju wojska, jego uzbrojenia, szyku wojennego i t. d., oraz wojska krzyżackiego z XIV-go wieku i początków XV-go. Praca ta, oparta na badaniach źródłowych, zawiera wiele cennych szczegółów o utworzeniu siły zbrojnej w kraju, o powinności wojskowej i t. p., a odnosi się głównie do siły zbrojnej, walczącej pod Grunwaldem, o której ś. p. pułkownik miał odczyt w końcu r. 1887-go. Studium powyższe ogłoszone będzie w *Rocznikach* poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk.

× **Dwa śmiertelne** wypadki nonny sygnalizują z Węgier. We wsi Wyższych Gielnicach, w komitacie preszburskim, zmarły dwie siostry, dziewczęta w wieku 9 i 11 lat, po ośmiodniowym nieprzerwanym śnie. Po przebudzeniu się tak były wyczerpane, iż śmierć wkrótce nastąpiła. Lekarze skonstatowali nonnę.

× **Słynna grota** adelsberska znalazła rywalkę. W pobliżu jej odkryto inną grotę, która znacznie przewyższa ją pięknością sopleńców. Znajduje się ona opodal wsi Wieltak, oddalonej o pół mili od Adelsbergu. Utorowano już drogę do jej wnętrza, które iście czarodziejski przedstawia widok. Stalagmity tworzą w długim szeregu podziemną aleję ze sklepieniem stalaktytowem, wiodącą do podziemnej rzeki Poik, z hukiem przelewającej się tu w strasznej przepaści. Rzeka ta po siedmiokilometrowym podziemnym biegu wypływa koło Płaniny na powierzchnię.

× **Ostatni z towarzyszów** Byrona zmarł w tych dniach. Nazywał się Jan Capsu i przydzielonym był do osoby lorda Byrona podczas oblężenia miasta Missolonghi. Capsu, zmarł w tem mieście w 98-ym roku życia. Staruszek chętnie opowiadał o ostatnich chwilach wielkiego poety i jako świadek ich często był odwiedzany.

× **Capitani reggenti.** Rzeczpospolita San Marino, wśród przepisanych zwyczajem w tym wypadku uroczystości, przystąpiła w tych dniach do wyboru nowych *capitani reggenti*. Dotychczasowi przedstawiciele najwyższej władzy miniaturowego państewka, liczącego zaledwie 8000 mieszkańców, udali się, poprzedzeni kapelą państwową, w obecności 16-tu członków gwardji narodowej i urzędników państwa do kościoła, gdzie przyjęło ich duchowieństwo i poprowadziło do tronu. Następnie odśpiewano *Veni creator* i odmówiono modlitwy dla uproszenia sobie szczęśliwego wyboru, do którego przystąpiono z kolei. Jeden z księży odczytał nazwiska zdolnych do urzędu obywateli, poczem kartki wyborcze umieścił w srebrnej szkatułce, a tę ostatnią w srebrnym wazonie. Jedno z dzieci wyciągało kartki; po odczytaniu zaś nażwisk wybranych przez księdza, fanfarą odezwała się muzyka, a głośne okrzyki dały znać ludowi, iż San Marino posiada nowych władców. Pietro Tortoni i Francesco Marcuni, oto nazwiska obywateli rzeczypospolitej, którzy od d. 1-go b. m. na rok czasu losami jej władać mają.

× **W towarzystwie.** *X.* Jakże stoisz z procesem z tym oszustem *Y.*, który wyłudził od ciebie owe 100,000 fr.?—*Z.* Wszystko już załatwione. — X. Jakto, oddał ci pieniądze?—*Z.* Nie, ale ożenił się z moją córką.

Przesilenie teatralne.

Głośny strejk artystów lwowskich, jak nam już doniosły o tem telegramy, zakończony i to w sposób najmniej spodziewany.

P. Szmitt ustąpił na całej linji, ba nawet coś dla świętej zgody dołożył od siebie. Zbyt obcesowo rozpoczęta sprawa, skończyła się dla dyrekcji zupełną porażką, i to mimo silnego nacisku ze strony władzy.

Ciekawa jest historja ostatnich chwil zmowy.

W wielki piątek wieczorem zwołano posiedzenie w ratuszu, które w obecności wszystkich artystów i artystek odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta Mochnackiego. P. Szmitt znajdował się w przyległym pokoju.

Prezydent miasta, zagaiwszy posiedzenie, przed wysłuchaniem żalów artystów, zażądał od nich, aby, zanim przystąpią do pertraktacyj z dyrekcją, rozpoczęli przedewszystkiem grać i to pod zagrożeniem zwalenia na nich winy całej w komunikacie publicznym.

Dopiero po odczytaniu wyroku tego przystąpiono do przesłuchania artystów, z których wielu w obronie praw swoich i żądań przemawiało.

Ruchliwe posiedzenie tem się zakończyło, że ani p. Szmitt nie zgodził się na przyjęcie warunków stawianych mu, ani też artyści nie chcieli rozpocząć występów przed zagwarantowaniem im dotychczasowych praw, zaostrzonych domaganiem się dwuletnich kontraktów i syndykatu.

Posiedzenie zamknięto, pozostawiając artystom czas do namysłu do soboty południa.

W sobotę zwołał ich jeszcze p. Smitt i prosił niemal, aby zaczęli grać—wszystko jednak nadaremnie.

Sądzono, iż przez święta strony uspokoją się i namyślą, gdy oto najniespodziewaniej w sobotę wieczorem pomieszczono w *Gaz. lwowskiej* zapowiedziany przez prezydenta komunikat, piętnujący artystów.

Władze decydujące zatem, o ileby się zdawało, liczyły na wygłodzenie artystów, natrafiły jednak na opór nieprzełamany.

Przypuszczano ogólnie, iż komunikat namiestnika sprawę rozprzągł do reszty.

Stało się jednak inaczej. Wieczorem tego samego dnia około godz. 7-ej zjawił się wśród artystów, zaopatrzony w pełnomocnictwo p. Szmitta, komedjopisarz, Adolf Abrahamowicz, i zerwane nawiązał pertraktacje.

Wynikiem prywatnej tej niejako narady było ułożenie warunków ugody, które następnie p. Abrahamowicz przedstawił dyrektorowi.

Brzmiały one:

„Schmitt obowiązuje się pod słowem honoru zawrzeć z wszystkimi artystami i artystkami kontrakty do d. 12-go kwietnia 1890-go r. na dwa lata na dotychczasowych warunkach, według dotychczasowego systemu wynagrodzenia i według dotychczasowej cyfry.

Z powodu ostrych starć między p. Szmittem a artystami jest obawa, że mogą wyniknąć spory, ustanawia się więc sąd polubowny, który decydować ma we wszystkich kwestjach spornych, mogących wyniknąć. Syndykat ten złożony będzie z syndyka teatralnego, dra Henryka Szydłowskiego, i z syndyka artystów, mecenasa dra Maurycego Jekelesa, którzy w razach potrzebnych dobiorą sobie superarbitra.

Wszystkie kontrakty sporządzone będą przez powyższych syndyków.

P. Szmitt obowiązuje się z żadnym z artystów osobno kontraktów nie zawierać, a w razie gdyby z kimkolwiek wbrew tym punktacjom kontrakt zawarł, uważać się będzie kontrakt ten za nieważny.

W razie gdyby p. Szmitt do 12-go kwietnia 1890-go kontraktów z artystami nie zawarł, uważać się będzie punktacje powyższe jako nie obowiązujące i artyści dalszych pertraktacyj z p. Schmittem prowadzić nie będą.

Natomiast artyści oświadczają, iż z chwilą podpisania tych punktacyj oddadzą swoje usługi artystyczne do dyspozycji p. Szmitta.”

Nad warunkami powyższemi rozprawiano gorąco do godz. 5-ej rano. Obradom tym przewodniczył p. Juljusz Starkel, redaktor *Narodówki*, jako zastępca prawny pomagał mu dr. Grek. Krok po kroku ustępując artystom, p. Szmitt przyjął wreszcie wszystkie ich żądania i punktację podpisał.

Artyści bezzwłocznie rozpoczęli w dniu Wielkiej nocy występy.

O motywach p. Szmitta, który w ostatniej chwili zgodził się na wszelkie warunki artystów, najrozmaitsze krążą pogłoski i zapatrywania.

Jedni twierdzą, iż obawiał się tego, że artyści zdecydowani byli wytrwać do ostatniej chwili i że mieli zamiar rozpocząć pod dyrekcją p. Barącza występy w Czerniowcach, gdzie teatr jest właśnie do dyspozycji i gdzie namiestnik, hr. Badeni, nie ma już władzy.

Inni zaś sądzą, że jakkolwiek namiestnik nie chciał ze względu na swoje stanowisko pozwolić na to, ażeby strejk odniósł zwycięstwo, tak znowu z drugiej strony oświadczyć miał p. Szmittowi, iż jeżeli od niedzieli, t. j. 6 b. m., nie rozpoczną się przedstawienia, rządy jego teatralne skończą się.

Co do nas prawdopodobniejszem wydaje nam się przypuszczenie drugie—jakiekolwiek jednak powodowały p. Szmittem motywy, niemniej najzupełniejsze i niespodziewane ustępstwo jest ich wynikiem.

A dobrze jest i tak, kiedy inaczej być nie mogło.

K. W.

— *Sprostowanie.* — W dziale ofiar zamieszczonych w № 94 *Kurjera*, zamiast na nędzę wyjątkową bezimiennie złożono 20 kop., powinno być 20 rs.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. HELENA KONARSKA,

KANONICZKA,

opatrzona św. sakramentami, po długiej chorobie, umarła w d. 8-ym kwietnia 1890 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) przy placu Teatralnym dnia 10-go kwietnia, t. j. we czwartek, o godz. **11-ej** zrana, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy grcmadzenie i rodzina zapraszają przyjaciół i znajomych zmarłej. —1330—

Ś. † P.

August Łagodowski,

cenzor warszawskiego komitetu cenzury, po ciężkiej chorobie, zmarł we wtorek dnia 27 marca (8 kwietnia) o godz. 9-ej rano. Pozostała w nieutulonym żalu matka, bracia i siostry zaprszają przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, oraz wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Hożej № 50, we czwartek, d. 29-go marca (10 kwietnia), o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz wolski. —529—

† Ś. p. Izabella z Kieniewiczów Kamieńska,

żona emeryta, b. urzędnika rządu gubern. warsz., opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 7-ym kwietnia 1890 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 61. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła górnego św. Krzyża w dniu 10-ym kwietnia, tj. we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—527—

† Ś. p. FELIKS ŁOJKO,

opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 7-go b. m. Stroskana ciotka zaprasza znajomych i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Andrzeja Apostoła przy ulicy Bonifraterskiej, we czwartek, to jest dnia 10 kwietnia, o godz. **9-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godz. **4-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. 1337

† Dnia 11-go kwietnia r. b. jako w dniu imienin **ś. p. Leona Kierzkowskiego,** odprawioną będzie msza święta, o godzinie **9-ej i pół** rana w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na którą strapiona żona zaprasza rodzinę i przyjaciół. —1334—

† Dnia 10-go kwietnia, t. j. we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Armanda **Chaâles des Etangs**, odprawioną będzie wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała żona wraz z synem zaprasza. —1331—

† W dniu 10-ym kwietnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. Bartłomieja **Raczyńskiego**, a to z legatu przez niegdy Bartłomieja Raczyńskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —523—

† Jutro, to jest dnia 10-go b. m., we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. **Marji Julji Zaleskiej**, autorki wielu pięknych i pożytecznych prac dla młodego wieku, w kościele św. Krzyża na Krak.-Przedm., przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana odbędzie się msza święta za spokój jej duszy. —528—

NADESŁANE.

Fabryka tabaczna w Petersburgu

A. N. Szaposznikowa

poleca **nowe** papierosy **dużego formatu** z wyborowego tytoniu tureckiego w **maisowej** bibułce

DUBEC **10** sztuk **10** kop.
5 sztuk **5** kop.

Nabywać można we wszystkich składach i magazynach tabacznych w Warszawie i na prowincji.

Z Petersburga.

Wydane świeżo rozporządzenia o pracy małoletnich wywołały na ramach *Niedieli* artykuł o terminatorach rzemieślniczych. Gazeta mniema, że i w tym kierunku pożyteczną byłaby reforma. „Ponieważ jednak—pisze wzmiankowana gazeta—reforma tego rodzaju nieprędko może nastąpić, byłoby wielce pożądanem, aby przynajmniej istniejący obecnie systemat został uregulowany z zastosowaniem możliwych ulg dla uczniów i uczennic zakładów rzemieślniczych. W tym celu, oprócz rozciągnięcia nowych przepisów do wszelkich wogóle pracowni rzemieślniczych, koniecznem jest zorganizowanie instytucji w rodzaju inspekcji fabrycznej. Przepisy, gwarantujące uczniom znośne pod względem hygienicznym warunki, istnieją i teraz, wobec braku jednak kontroli pozostają najczęściej martwą literą prawa. Policja ogólna zbyt jest obciążona różnemi obowiązkami, tak że nie ma czasu pociągać majstrów rzemieślniczych za drobniejsze wykroczenia i najczęściej interweniuje dopiero w razie poważniejszych nadużyć, a instytucje rzemieślnicze składają się z majstrów. Kontrola zatem, o której mowa, byłaby wielce pożyteczną. Z drugiej strony istnieją nawet towarzystwa opieki nad zwierzętami, a nie ma towarzystwa, któreby się zaopiekowało biednemi dziećmi, pozostającemi w terminach i będącemi nieraz ofiarami znęcania się mniej inteligentnych majstrów. Gdyby jednak powstały tego rodzaju towarzystwa, członkowie ich mogliby się wystarać o pełnomocnictwa do interweniowania w razie wykrytych wykroczeń. Rzecz ta zasługuje na poważniejszą uwagę.”

Z powodu wyniku ostatniego zgromadzenia akcjonarjuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej, *Now. wr.* pisze: „Rezultat ten z punktu widzenia interesów skarbu państwa można nazwać w całem znaczeniu tego słowa świetnym. Stan rzeczy był taki, że Towarzystwo, posiadając dwie linje: warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską, wydawało akcjonarjuszom pierwszej niegwarantowanej przez rząd do 15%, a za drugą, gwarantowaną, otrzymywało dopłaty od rządu. Tymczasem w ustawie istnieje paragraf, opiewający, iż rząd może zażądać zmiany taryf kolei, jeżeli dochód w ciągu trzech lat z rzędu dosięgnie 10%. Rozporządzenie to oddawna dawało prawo rządowi wmieszać się do niedogodnej dla rządu polityki taryfowej kolei warszawsko-wiedeńskiej.”

Następnie organ p. Suworina opowiada przebieg układów i rezultaty poprzednich zgromadzeń akcjonarjuszy, wreszcie dodaje:

„Ostateczny wynik stanowi dla departamentu kolejowego trjumf prawdziwy. Wiadomo, jaką skłonność ma biurokracja do tworzenia coraz to nowych instytucyj, których utrzymanie przewyższa często w znacznej mierze przynoszony przez nie pożytek. Dlatego też wszystkie nowe instytucje spotykają się przedewszystkiem z zapytaniem: czy opłaca się ich istnienie? W zastosowaniu do nowego departamentu kolejowego pytanie to znajduje zaraz na wstępie odpowiedź: sam już jeden układ z koleją warszawsko-wiedeńską nietylko okupuje jego istnienie, ale pozostawia wcale poważną nadwyżkę w formie stałego źródła dochodu dla skarbu.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 9-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Naczelnik okręgu zakaspijskiego, jenerał Komarow, został pozostawiony do dyspozycji ministra wojny z uwolnieniem od dotychczasowego obowiązku. Na jego miejsce mianowany został jenerał-major Kuropatkin z awansowaniem za odznaczenie w służbie na jenerał-lejtnanta.

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*) — Bawi tu od dni kilku prezes gabinetu węgierskiego, hr. Juljusz Szapary, celem przygotowania materjału dla delegacyj wspólnych.

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Adjutant jeneralny cesarza Wilhelma, jen. hrabia Wedell, doręczył wczoraj cesarzowi Franciszkowi Józefowi na posłuchaniu prywatnem list własnoręczny swojego monarchy, poczem złożył długą wizytę hr. Kalnokyemu.

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Bawiący tutaj ministrowie węgierscy: hr. Szapary i Szilagyi, odbyli konferencje z hr. Kalnokym, Kallayem i hr. Taafem.

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Prezes ministrów węgierskich, hr. Szapary, złożył wizyty wszystkim tutejszym przedstawicielom mocarstw, a wieczorem odjechał z powrotem do Budapesztu. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz Franciszek Józef odjechał wczoraj do Monachjum, przedtem zaś przyjmował adjutanta jeneralnego cesarza niemieckiego, hr. Wedella. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wobec doniesień *Timesa* o wpływaniu rządu austro-węgierskiego na bułgarski w sprawie Mincewicza, oświadcza *Fremdenblatt*, iż gabinet wiedeński zarówno w Belgradzie, jak w Sofji udzielił rad pojednawczych, nie wchodząc zresztą w istotę rzeczy. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Półurzędowa *Budapester Correspondenz* powiada: Doniesienia, jakoby Austrja rokowała z Bułgarją o zawarcie traktatu handlowego, nie mają podstawy. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przedmieścia wiedeńskie były wczoraj widownią zaburzeń, które przybrały charakter niezmiernie gwałtowny. Przez cały dzień już przeciągały ulicami tłumy strejkującej ludności robotniczej, a zwłaszcza murarze, tokarze, szewcy, krawcy, piekarze i masarze, zbierając towarzyszów. Do poważniejszego naruszenia porządku wszelako nie przyszło. Policja energicznie rozpędzała tłumy, które jednakże za chwilę znowu zbierały się i rosły. Hołota uliczna wszelkiego rodzaju przyłączała się ochoczo do demonstrujących. Policja strzelała kilka razy ślepemi nabojami dla postrachu. Tłum odpowiadał kamieniami. Wieczorem zaburzenia przybrały o wiele gorszy charakter. Policja zmuszoną była atakować tłum ostrą bronią. Wiele osób raniono. Hołota spustoszyła doszczętnie kilka szynków, wydając okrzyki antisemickie. Beczki rozbito i spirytus zapalono. Szynkarzy kamienowano. W jednym z domów wszczął się skutkiem tego pożar. Na Ottakring i w Lerchenfeldzie zniszczono pięć szynków oraz koszary policyjne. Tłumy walczyły równocześnie w kilku miejscach. Mnóstwo policjantów nagle zaskoczonych poraniono. Sklepy i domy wszędzie zaryglowano. Mieszczanie ukryli żydowskie dzieci, których rodziców poraniono. Zniszczono także wielki magazyn ubiorów i kilka pomniejszych sklepów spożywczych. Wszystkie sprzęty i zapasy rozrzucano po ulicach. Przeszkadzano gasić wszczęty pożar i plądrowano niemiłosiernie. Deszcz obfity, który spadł wieczorem, połączony z silnym wichrem, położył kres zaburzeniom. Huzarzy przywrócili ostatecznie porządek. Pokazało się, że wybito mnóstwo szyb w oknach i wystawach; kamienie sięgały do wyższych pięter. Ujęto 37 przewódzców; rannych przeważnie usunięto. W Hernals osobna banda spustoszyła kilka szynków, skład porcelany i liczne wystawy sklepowe. Dzisiaj zrana rozmiary wczorajszych spustoszeń ukazały się dopiero w całej swej grozie i rozległości. Ulice przedmiejskie zasypane tysiącami jaj, wielkiemi zapasami rozmaitych produktów spożywczych, zwłaszcza sera i masła. Wszędzie kasy zrabowano. Policja dwa razy strzelała, stwierdzono wszelako, że pierwsze strzały padły z tłumu. Lampy rozbijano i zapalano naftę. Skonstatowano, że w rabunkach nie uczestniczyli robotnicy, lecz urwisze uliczni, którzy się do nich przyłączyli. (*Aj. półn.*)

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Cesarz był wczoraj na proszonej kolacji u hr. Herberta Bismarka.

Berno 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na całych Morawach zawiązują przemysłowcy i chłopi czescy związki centralne, celem solidarnej obrony przeciw niemieccyźnie.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Utworzyło się tutaj potężne konsorcjum kapitalistów, celem przeprowadzenia wielkich operacyj finansowych rządu włoskiego.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Według prywatnych wieści, kanclerz państwa Caprivi towarzyszyć ma cesarzowi Wilhelmowi w projektowanej podróży na manewra armji russkiej pod Krasnem Siołem. Cesarz popłynie znów morzem na jachcie „Hohenzollern” w towarzystwie dwóch wojennych okrętów. Na powitanie jego wypłynie eskadra russka. (*Aj. półn.*)

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. Biura kor.*) — Wyższy oficer załogi berlińskiej, hr. Bismark, jeden z dalszych krewnych byłego kanclerza, został przeniesiony na odległą prowincję z powodu wystawnego życia, jakie prowadził w Berlinie, przez co zdaniem cesarza dawał zły przykład korpusowi oficerskiemu.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Na wczorajszem wieczornem przyjęciu u hr. Herberta Bismarka, oprócz cesarza, znajdował się kanclerz państwa, jen. Caprivi, i 15 innych osób.

Paryż 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Konferencja bulanżystów odbyta na wyspie Jersey pod przewodnictwem Boulangera, celem postawienia kandydatur do paryskiej rady municypalnej, potępiła kierunek antisemicki, który ujawnił się w łonie stronnictwa, a na czele którego stanął Laur. Boulanger miał się odezwać do niego: „Musisz pan wybierać pomiędzy mną a Drummontem.”

Rzym 9-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Dywizja eskadry włoskiej pod komendą wiceadmirała hr. Lovera di Maria uda się do Tulonu, celem powitania imieniem Włoch prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, udającego się do południowej Francji i Korsyki.

Rzym 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Pismo króla Etjopii, Menelika, do Crispiego z d. 5-go marca upoważnia go do reprezentowania Etjopji na brukselskiej konferencji antiniewolniczej i prosi o dostarczenie broni i amunicji, celem przedsięwzięcia wyprawy przeciw derwiszom sudańskim.

Lizbona 9-go kwietnia. (*T. pryw. Kur. W.*) — W całym kraju panuje żywa radość wobec opublikowanych wolnomyślnych dekretów królewskich, zaprowadzających wolność prasy, reformujących kodeks karny, uznających prawo zgromadzeń i stowarzyszeń, a wreszcie ustanawiających ministerjum oświaty, której tekę objął Arroyo.

Londyn 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Stanley płynie do Europy.

Londyn 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzienniki tutejsze z największem uznaniem wyrażają się o dekrecie cesarza Wilhelma w sprawie oficerów. *Standard* utrzymuje, że dekret zwiastuje najpopularniejszą dotąd reformę cesarza. *Daily Telegraph* powiada, że cesarz Wilhelm okazał się reformatorem, stojącym na wyżynie pojęć swojego czasu. *Daily News* nazywają go najgodniejszym podziwu mężem swojego czasu.

Kanea 9-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Z powodu splądrowania wielu świątyń chrześcijańskich przez żołnierzy tureckich, Szakir basza zarządził surowe śledztwo i zgodnie z życzeniem konsulów delegował ankietę, która oznaczyć ma wysokość indemnizacji za zrządzone szkody i nakłonić winnych do jej uiszczenia.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 221 30 (wczoraj 221.10)
Ruble na dostawę 221 00 (wczoraj 221.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *„Zarządzającemu towarzystwa celu dobroczynnego”* (?). — Ależ w tem nie ma za grosz sensu i pomimo najszczerszej chęci „dokładnie rozwiązać” przesłanej nam przez pana zagadki nie jesteśmy w stanie. Możemy tylko pana zapewnić, iż tak się nie mówi i tak się nie pisze...

— *Panu H. M.*—Prosimy i w tym wypadku razem.

GIEŁDA.

Warszawa, 9-go kwietnia.

Berlin jednomyślnie obiecywał nam dziś płacić 221.25, co odpowiada kursowi 45.20 bez kosztów. U nas rozpoczęto obroty bardzo tanim kursem 45.15 (równia 221.50 m. bez kosztów), lecz gdy zabrakło oddawców a pokup nie ustawał podniesiono cenę krótkiego Berlina do 45.25 (t. j. 221 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina, a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 5 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy z terminem trzymiesięcznym po 45.42½, a do końca maja r. b. po 45.37½, żądano zaś za dostawę lipcową 45.52½, a za czerwcową 45.47½.

Waluty obce w średnim ruchu. Długi **Berlin** sprzedawano po 45.32½. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.15, 45.17, 45.20, 45.22½ i 45.25, przeważnie jednak po 45.17½ i 45.20, żądając 45.35. Długi Gdańsk brano po 45.25. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45.05, 45.10 i 45.12½. **Londyn** krótki po 9.16 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki oddawano by po 36.70, sprzedawano zaś po 36.52½, 36.55, 36.57½ i 36.60. **Wiedeń** krótki notowano po 77.45 w zaofiarowaniu bez pokupu.

W papierach obroty niewielkie, przy dążności bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 90.50 i 90, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 89.90 i 90 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 89.50 w małych. Kupiono kilka tysięcy Pożyczki wschodniej III em. po 99.70, 99.75 i 99.80, przy zaofiarowaniu po 100.15, bez względu na emisję. Zabrano kilka pożyczek premjowych I em. po 230, parę premjówek II em. po 216, oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 217⅞ w sztukach pełnopłaconych, za które żądano 218. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 86.50, a kupiono kilka tysięcy po 86.15 i 86.25.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.20 I ser. i po 96.20 II-ej, III-ej, IV-ej i V s., a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 96, 96.05 i 96.10. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 99.25 I-ej s., 96.85 II-ej, 96.50 III-ej 96.25 i 96.10 V-ej serji, której kupiono kilka tysięcy po 95.90 i 96. W żądaniu nominalnem po 96.25, 93.50, 93 i 92.25 listy zastawne m. Łodzi, według serji. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy ulokowano kilka tysięcy po 91.65, 91.90 i 92, przy żądaniu po 92.30.

Zapłacono dziś rs. 1.47, rs. 1.46 11/12 i rs. 1.46 5/6 za kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych oraz za kilkanaście tysięcy marek 45.22½ i 45.25.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

W. O.

Okowita. Wiadro 8.23¾, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie bezczynne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

Listy niedoręczone i niewysłane

dnia 7-go kwietnia r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Ziółkowski — list z Warszawy, 2) Szaramowicz z Warszawy, 3) Rozental z Warszawy, 4) Płochocka z Warszawy, 5) Panosiewicz z Paryża, 6) Franciszek Krzewski z Stawiszyna, 7) Ewelina Tarowska z Modlina, 8) Maurycy Rebiczek z Połtawy, 9) Piotrowska z wagonu pocztowego, 10) Siegel z powrotem z New-Yorku, 11) M. Rozenberg z powrotem z New-Yorku, 12) Haiman Liberman z powrotem z New-Yorku, 13) Chaim Haberman z powrotem z New-Yorku, 14) Józef Newel z powrotem z Berlina, 15) Lipe Winberg z powrotem z Tarnowa, 16) B. Sax z powrotem z New-Yorku, 17) F. Zielmiński z powrotem z New-Yorku, 18) Leon Goldenstein z powrotem z New-Yorku, 19) Michał Boleński z powrotem z New-Yorku, 20) A. Lichtenstein i powrotem z New-Yorku, 21) Robert Bachcracht z powrotem z Paryża, 22) K. Kamieński z wagonu pocztowego.—**Przesyłki pod opaską:** 23) Nikodem Moszyński miejscowy. — **Listy otwarte:** 24) Szuwałowski z Siedlec, 25) Ludwik Zarzycki z Rawy.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Nadzady Mustafa Efen w Batum.

— ***Kantor agenturowy*** B. MORSKI & Comp mieści się ***przy ulicy Orlej nr 4***, na parterze od frontu. 522r

— Obraz M. Suchorowskiego ***„Pierwszy dzień w haremie"*** wystawiony ***w salonie Krywulta***, hotel Europejski. 1339

Szpital Ewangelicki.

W ambulatorjum chorób wewnętrznych od dnia 12 kwietnia b. r. Dr ***Władysław Wróblewski*** przyjmuje chorych bezpłatnie z cierpieniami krtani, gardła i nosa codziennie oprócz niedziel od godziny 11½—12½ w południe.

Naczelny lekarz
Dr M. Brunner.

525r

Wydział zaliczeń na zastawy kosztowności
w Banku Dyskontowym
Warszawskim

podaje do wiadomości, że licytacja na zastawione kosztowności, a we właściwym czasie nie wykupione rozpocznie się w dniu 9 (21) kwietnia r. b. o godzinie 11½ zrana. Postąpiony szacunek zaraz po przybiciu na ręce kierującego licytacją w całości uiszczony być winien. 1176

Zaliczenia

na papiery notowane w cedułach giełd: warszawskiej i petersburskiej udzielają ***na umiarkowany procent***

Maurycy Nelken i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 71. 430r

NA CZASIE.

513R

Nagrodzone ***Medalem złotym*** na trwającej obecnie wystawie w gmachu Muzeum przemysłu ***Tytonie i Papierosy*** fabryki ***Braci E. M. Mirzabekianc*** w Baku, otrzymały składy

W. Muśnickiego i S-ki,

Erywańska 3, Marszałkowska 138, Plac Teatralny 12, róg Daniłowiczowskiej.

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma honor prosić pp. członków Towarzystwa, życzących nadal utrzymać posiadane szafki lub szuflady na przystani, aby raczyli o tem zawiadomić p. naczelnika przystani.

Nadmienia się przytem, że zapisy na wyjazd łodzi w dniu otwarcia przystani już będą przyjmowane.

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości, że w dniu 13-ym kwietnia, tj. w niedzielę, o godz. 8-ej, danym będzie w lokalu zimowym Wieczór Dramatyczny dla członków Towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Bilety wydawane będą w dniach 11 i 12 kwietnia, tj. w piątek i sobotę, od godz. 8—10 wieczór i w dzień wieczoru od 6—8. 524r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dziękuję serdecznie, w całości odebrałem. Pisz jak tylko będziesz na miejscu.

1338 Zawsze a Nigdy.

— X. Z.—Taką jest twa potęga, iż rwę się do ciebie coraz silniej, choć cierpię więcej po każdem spotkaniu... Czem było dla mnie ostatnie, uprzytomnij sobie, biorąc pod uwagę zawiedzione oczekiwanie i towarzyszące nam potem warunki. Nie żaliłem się, nie skarżę, przekonany, iż pojmujesz co czułem i czuję, choć milczę. Błagam, odpowiedz i pamiętaj... u L... we wtorek.

1330 Ł.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9 kwietnia 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	45.35	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	9.16	—.—
Paryż 100 franków „ „	36.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.45	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	97.20	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99.25	—.—
„ „ „ II	96.85	—.—
„ „ „ III	96.50	—.—
„ „ „ IV	96.25	—.—
„ „ „ V	96.10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	96.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.50	—.—
„ „ małe	90.—	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.15	—.—
II „ „ „ 100	100.15	—.—
III „ „ „ 100	100.15	—.—
4% nowa pożyczka	86.50	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	92.30	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 130^6
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 237^5
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 197^9
Od Listów likwidacyjnych kop. 126^7
Od Obligów m. Warszawy 221^7

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 9-go kwietnia 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i órd. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	635	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	—	—
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

DEWAJTIS,
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,
uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego," wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego," Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 172r

WILLA
w Otwocku, między plantem kolei, rzeką Świder i rozległym lasem do sprzedania lub zamiany na plac w Warszawie. Wiadomość Wilcza 18, m. 7. 452

Wapno Strzemieszyckie
przyjmuję obstalunki i wykonywam najakuratniej na wszystkie koleje żelazne.—Adres: Strzemieszyce, stacja dr. żel. warsz.-wied.

516r

F. Modzelewski.


Dama w wieku lat 57.

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy, plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórę grubą zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Puder „La beauté immortelle rs. **2**, przesyłka **50** kop.—Magazyn **Dobrzańskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 9.

192r

Mieszkania Letnie
są do wynajęcia w Pieskowej Skale pod Ojcowem, półtorej mili od stacji Olkusz kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej.

Zgłoszenia przyjmuje: Administracja dóbr Pieskowa Skała, poczta Olkusz. 481R

W dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1890 r., odbędzie się w drodze działów w Warsz. Sądzie Okręg. (IV Wydział) **sprzedaż**

nieruchomości nr 1358A

w Warszawie, przy ul. Wareckiej położonej. Sprzedaż rozpocznie się od summy 42,629 rs. kop. 25. — O szczegółach dowiedzieć się można u popierającego sprzedaż **Adwokata przysięgłego Jana Finkelhaus**, 10 ul. Hr. Kotzebue. 400

KASZEL i KATAR
natychmiast ustępują po użyciu
Dragées contre la toux
i Płynu od kataru,
w Aptece Dworu J. C. K. Mości 438R
w Warszawie
F. Dziechcińskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 59.
wprost Resursy Obywatelskiej.
Maść na odmrożenie, słoik 30 k.

30 **PIĘKNA.** 30
Na sezon nadchodzący
przysposobiła Warszawska Fabryka Lodowni pokojowych następujące wyroby: **LODOWNIE pokojowe w wielkim wyborze, KONSERWATORY do przechowywania lodów, MASZYNY do robienia lodów,**
jak również do wszelkich zakładów restauracyjnych i handli win, posiada w wielkim wyborze **Maszyny** do robienia masła, **Maszynki domowe** do robienia lodów, **Prasy** do wyciskania soków z owoców różnej wielkości, **Magle** pokojowe, **Pralnie** najnowszego systemu, **Meble** składane, **HAMAKI najnowszego systemu, Drabinki** pokojowe i ogrodowe, **Waterklozety** i wogóle wszelkie wyroby w zakres gospodarstwa wchodzące. Lodownie pokojowe po cenach umiarkowanych!—Handlującym odstępuje się znaczny rabat.
30 **PIĘKNA.** 30
Tamże nabyć można urządzenie sklepowe za przystępną cenę!—**Cenniki na żądanie wysyłają się gratis.** 404

Po przyjacielskiem porozumieniu się z Towarzystwem Ubezpieczeń „Pomoc," zrzekłem się jego reprezentacji w guberniach Królestwa Polskiego.

D. Rosenblum.

W powołaniu się na powyższe ogłoszenie, podajemy do wiadomości, że *Jeneralnym Reprezentantem* naszego Towarzystwa w granicach Królestwa Polskiego, mianowaliśmy pana *Józefa Lipińskiego*, do którego też we wszystkich interesach Towarzystwa zgłaszać się upraszamy.—Kantor tymczasowy mieści się przy ulicy *Zielnej pod Nr. 21.*

Zarząd Russkiego Towarzystwa Ubezpieczeń „Pomoc"

w St.-Petersburgu.

626R

Kąpiele solankowe obfitujące w brom i jod.

GOCZAŁKOWICE pod Plessą

na Górnym Szląsku.

Punkt zwrotny dr. żel. Wrocław-Dzieditz. Otwarcie w dniu 15 Maja.

Kąpiele w wannach i parowe, dusze, inhalacje, massaż i elektroterapja.

624R

Wszelkie gatunki wód mineralnych świeżego czerpania. Żętyca. Stacja pocztowa, telegraficzna i telefoniczna na miejscu. 2 razy dziennie koncert wyuczonej kapeli, składającej się z 14-tu osób. Korzystne wycieczki do pobliskich Beskidów i w Tatry łatwe do wykonania. Również w prześliczne okolice Plessy, do parku książęcego, do bażantarni i do zamku myśliwskiego Promnitz. O 10 minut drogi od kąpieli znajduje się austrjacka winiarnia i o 35 minut drogi koleją austrjackie miasto pograniczne Bielitz-Biała ze znanym lasem cygańskim. W zeszłym roku postawiony dom mieszkalny z 14-ma urządzonemi pokojami odpowiada najwybredniejszym wymaganiom.

Lekarze kąpielowi: **Fizyk powiatowy, Tajny radca zdrowia dr Babel i lekarz sztabowy dr. Kratzert.** Ceny mieszkań zniżone na początku i w końcu sezonu. Zamówienia na mieszkania przyjmuje i udziela informacyj

Zarząd kąpielowy.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Kwietnia r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje

na dzierżawę miejsc pod Warszawą, pod ustawienie łazienek letnich w roku 1890-m, 1891-m i 1892-im, a mianowicie:

a) przy brzegu Pragskim:

1) naprzeciw ulicy Szerokiej i b. koszar Wejhanowskich,
2) naprzeciw domu № 416,
3) naprzeciw domu № 417a,
4) naprzeciw domu № 418a i № 418b.

b) przy brzegu Warszawskim:

5) naprzeciw stacji nadzorcy spławów na Rybakach,
6) przy ulicy Boleść,
7) naprzeciw domu № 2546,
8) przy młynie parowym na Solcu,

od rubli **75** za każde miejsce i za każdy sezon.

Do licytacji mogą stawać właściciele łazienek letnich w Warszawie, albo osoby mające zamiar wybudować nowe łazienki.

Pierwsi obowiązani są udowodnić świadectwem policyjnem, że są właścicielami łazienek—drudzy winni przedstawić projekt łazienek i vadium w kwocie rs. 500 na zabezpieczenie zobowiązania, że postawią łazienki na miejscu wydzierżawionem.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej zrana, na ręce p. o. Prezydenta miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 75, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić miejsce przy (takim a takim) brzegu rzeki Wisły pod ustawienie łazienek letnich w r. 1890, 1891 i 1892, za summę rs. . . . . (wypisać cyframi i literami), za każdy sezon, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium rs. 75, przy niniejszem załączam.

(Wypisać miejsce zamieszkania, dzień, miesiąc i rok, podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

527r

Ant. Stępkowski,

HANDEL WIN i DELIKATESÓW,

Wierzbowa № 9,

poleca:

Wina Szampańskie, Burgundskie, Bordoskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, Węgierskie, Cognaki desserowe i kuracyjne, Likiery Bordoskie, Stare Martinique, Starki, Pasztety Strasburskie i ze zwierzyny.

582r

Ekstrakt-Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak, że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ektraktu orzechowego rs. 3.—
1/2 Flakona „ „ „ 1.80

Składy w Warszawie u Aleksandra Lipinka, Perfumerja Wierzbowa, róg Niecałej, Aleksandra i Marcelego, Perfumerja, plac Teatralny 8 i u Jana Kalinowskiego, Perfumerja Krakowskie - Przedmieście nr. 65.

539r

Zakładanie parków i ogrodów.

Ogrodnik z wyższem wykształceniem, po odbytej 10-letniej praktyce w większych ogrodach zagranicznych w Niemczech, Belgji i Francji, podejmuje się zakładania w angielskim, niemieckim lub mieszanym stylu, parków, ogrodów owocowych i warzywnych, za wynagrodzeniem ryczałtowem wraz z całą robocizną, lub bez takowej—tak w Galicji jak w Królestwie Polskiem i Rossji. Wszelkie szczegółowe informacje, czy to opracowanie planów, czy podawanie projektów, czy wskazywanie odpowiednich źródeł do zaopatrzenia ogrodów w najszlachetniejsze drzewa, krzewy i kwiaty, udziela za umówionem z góry honorarjum.—Adres mój: **Zygmunt Wojtych w Krzeszowicach** pod Krakowem.

302r

Koncesjonowany przez Wysokie Ces.-Król. Namiestnictwo Galicyjskie 355

DOM ZDROWIA

dr Lustgartena i Wilczyńskiego

w Krakowie, przy ul. św. Agnieszki 5,

w umyślnie na ten cel wykwintnie i wzorowo hygienicznie urządzonym budynku przyjmuje do pielęgnacji chorych, mających zamiar zasięgnąć porady profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. — **Cena** pokoju wraz z całem utrzymaniem od 4 zł. w. a. dziennie.

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumanna

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej, Stali Resorowej Angielskiej.

Złoto i Srebro

kupuję, zamieniam i płacę najlepiej
Tanio, biżuterja nowa i używana, Obrączki, zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-Świat 61,** w mieszkaniu I-e piętro, gdzie fotografja.

284R **Henryk Juwiler jubiler.**

EAU DE LYS DE LOHSE,

zajmująca od lat przeszło **pięćdziesięciu** wybitne miejsce w toalecie każdej damy, jako woda dla skóry najodpowiedniejsza i zaleca się w białym i różowym kolorze dla blondynek, oraz żółtym dla brunetek. Prawdziwe jedynie u wynalazcy

GUSTAW LOHSE.

Berlin 46. Jaegerstrasse.

Perfumer Nadworny J. C. M. Cesarzowej Niemieckiej,
Dostawca Nadworny J. Ces. Król. Wysok. Następczyni Tronu Niem. i Prus.

Do nabycia w Warszawie: u pp.: Alexander & Marceli, Aleksander Lipink, W. B. Śniechowski i t. p.

17r

Woda Mineralna Naturalna

PRZECZYSZCZAJĄCA, ŹRÓDŁA

FRANCISZKA JÓZEFA

w Budapeszcie.

Według zdania powag medycznych, **działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.**

Poleca się jako woda przeczyszczająca, nie zawierająca w swoim składzie szkodliwych dla zdrowia części.—Dostać jej można wszędzie.—Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszek, hemoroidach i cierpieniach kobiecych.

DYREKCJA W BUDAPESZCIE

Orzeczenie lekarskie o Wodzie gorzkiej Franciszka Józefa:

D-ra JÓZ. ROSE w Warszawie:
„Wodę ze źródła Franciszka Józefa **przepisuję często, jako środek zlekka a niezawodnie działający.**"

D-ra APTE w Warszawie:
„**Jest bardzo dobrze** skutkującym i zarazem chłodzącym środkiem rozwalniającym."

D-ra JÓZ. STUMMER w Warszawie:
„**Wodę gorzką** Franciszka Józefa w praktyce używam bardzo często **jako środek łagodnie czyszczący z niezawodnym skutkiem.**"

D-ra LEOPOLDA WEITZENBLATA w Warszawie:
„Ze wszystkich źródeł gorzkich Franz Joseph-quelle, okaza się **jako najbardziej skuteczna** i może być używaną dłuższy czas **nie drażniąc żołądka.**"

D-ra WŁADYSŁAWA KRYŻE w Warszawie:
„**Wody gorzkiej** ze źródła Franciszka Józefa, **jako środka czyszczącego** używam szczególniej przy potrzebie użycia jej przez czas dłuższy."

D-ra MAKSYMILJANA HERTZ w Warszawie:
„**Woda gorzka** Franciszka Józefa, **w małych bardzo ilościach okazała się bardzo skuteczną.**"

Skład główny w aptekach PP. Heinricha, H. Kucharzewskiego, Lilpopa Ziemińskiego w Warszawie.—**Prospekta gratis.**

409R

WAPNO Sulejowskie

drzewem palone,
Cement Portland krajowy i zagraniczny, **Wapno** staro-lasowane, **Gips**, **Trzcina**, **Cegła i Glinka** ogniotrwała, **Węgle kamienne** i t. p.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Wyszczególnione materjały w żądanych ilościach, wysyła do wszystkich miejscowości.

M. RADECKI,
Okopowa № 18, Telefonu № 573. 378

ANEMIA BEZKRWISTOŚĆ — LECZĄ SIĘ — BLEDNICA BLADA CERA

PRZEZ UŻYCIE

PIGUŁEK VALLETA

ZATWIERDZONYCH PRZEZ AKADEMIĄ MEDYCZNĄ PARYZKĄ

PILULES DE VALLET

PRAWDZIWE PIGUŁKI VALLETA NIE SĄ POSREBRZANE

są białe i na każdej wypisane jest nazwisko Valleta.

Nie należy przyjmować flakonika nie mającego na etykiecie mego podpisu i adresu: 19, rue Jacob. — Sprzedaje się we wszystkich aptekach. Vallet

BLEDNICA BIAŁE UPŁAWY — ANEMIA ZUBOŻENIE KRWI

312r

NOWOŚCI

z pierwszorzędnych Fabryk Francuzkich
osobiście sprowadzone z *Paryża*,
otrzymał w Wielkim Wyborze
NA SEZON OBECNY
Magazyn Bławatny
L. Faleckiego i Syna,
5. NIECAŁA 5. 625R

DOM HANDLOWY

Ł. J. BORKOWSKI,

Dąbrowa Górnicza,
Kantor w Warszawie, Trębacka № 4,
(Telefonu № 640).
Wyłączna sprzedaż węgla kamiennego z kopalń
„JAN" i „FLORA."

Polecają się: węgiel gruby, oraz gatunki węgla płukane, jako to: kostkowy, orzechowy, groszkowy.

Sprzedaż węgla w mniejszych ilościach, poczynając od 5-ciu korcy z odstawą do domów. 451

RÓŻE sztamowe i krzaczaste

w pięknych gatunkach,
poleca **ZAKŁAD OGRODNICZY**
A. T. JEZIERSKIEGO,
627R Aleja Jerozolimska 13, Sklep Nowy-Swiat 20.

---

32. SENATORSKA 32.
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Magazyn Ubiorów Żałobnych i Fabryka **Trumien.** 601R

Do sprzedania
3 dorożki pojedyncze.
Pańska № 42. 433

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA
zawierająca
Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie
odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione
skuteczny środek przeciw
Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej
Chorobom skórnym i organów oddechowych
Sezon kuracyjny
OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.
592r

Wina Węgierskie i Krymskie

oraz analizowany jako *prawdziwy wyrób z wina* i przez powagi lekarskie zalecany.



Lepszy
na cele lecznicze
niż francuzkie Koniaki, z których największa część z powodu wyniszczenia winnic przez filoxerę, tworzy się ze spirytusu kartoflanego.

Tańszy, gdyż nie ciąży na takowym wysokie cło i transport około 2 rs. od butelki, otrzymać można wyłącznie w Składzie Win

Braci Kempnerów,
Długa nr. 5.

Cena: 1/1 but. rs. 1.50, 1/2 kop. 80, 1/4 kop. 40. gatunek wyższy 1/1 but. rs. 2.50, 1/2 b. rs. 1.25.

Skrzynki po 6 butelek, wysyłają się do wszystkich St. Dr. Żel. franco w Królestwie po rs. 9. 514R

NUTY **do wyboru,** udziela Księgarnia Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika.

NUTY na wszystkie instrumenta, znajdują się zawsze na składzie w wielkich zapasach. 12r

Nowości wszelkie zaraz po ich ukazaniu się dostarcza.

Pierwsza w kraju Fabryka
Stempli Kauczukowych
i metalowych



40r

Z. SUCHOWIECKI.
Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). Poleca różnego rodzaju **Stemple, Monogramy,** po cenach bardzo nizkich.

Od św. Jana r. b. potrzebny jest

LOKAL

w środku miasta, składający się z **3-ch lub 4-ch pokojów** ze wszelkiemi wygodami **na parterze lub 1-em piętrze.** — Krakowskie-Przedmieście № 59, 3-e piętro. 605R

FABRYKA i SKŁAD
Narzędzi chirurgicznych,
Bandaży
i innych stalowych, ostrych
ALFONSA MANN,
Tłomackie 3 (dom własny). 408R



Wyprzedaż MEBLI po Kaliszu,

rozmaitych, jakoteż kilka garniturów czarnych i orzechowych, gotowych, po cenie niskiej, przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie i stolarskie, po cenie najprzystępniejszej. **W. Pogodziński,** dawniej Kalisz, w podwórzu, Senatorska № 22. róg Bielańskiej. 330

Przy nadchodzącej wiośnie, do naprawy podczas zimy popsutych dachów, polecam

Kit do dachów

jako najpraktyczniejszy i najtańszy środek do naprawy dachów krytych tekturą, blachą lub cementem drzewnym.

Kitem tym zalepia się powstałe w tekturze lub blasze otwory, dziury, załamania itp. Ponieważ kit, nie kruszy się i nie topnieje nigdy, przeto jest wytrzymały na wszelkie zmiany temperatury, jednorazowe więc nałożenie względnie dość grubej warstwy na miejsca zepsute, wystarczy na lat kilka.

Cena za pud, franco fabryka w Pruszkowie, **rs. 3.** — Obstalunki przyjmuje kantor fabryki w Warszawie, Aleja Jerozolimska № 21.—Na żądanie liczne referencje.

Ch. Brückmann,
435 ***Inżenier.***



NAJWYŻEJ zatwierdzone
Towarzystwo FABRYKI Tabacznej
„Bostandżogło" w Moskwie
poleca **PP. Amatorom nowowypuszczone gatunki PAPIEROSÓW,**
a mianowicie:
Czerwonnyja i Dagmara po rs. 1 za 100 sztuk.
Herbowyja po kop. 60 " "
Wint z długiemi mundsztukami, po k. 60 za 100 sztuk, w opakowaniach po 5, 10, 25 i 100 sztuk.
SKŁAD GŁÓWNY 588R
w Warszawie, Miodowa № 3.

Owies

wyborowy siewny i na paszę
oraz Wyka siewna,
Skład: Aleja Jerozolimska № 37.—Wiadomość i sprzedaż № 74, mieszk. 2. 365

Do wydzierżawienia od św. Jana

2 Folwarki

z dóbr Pietkowskich; ornej ziemi 414 morgów łąk 126, w gub. łomżyńskiej, 8 wiorst od st. **Łapy**, kolei petersburskiej.—Bliższe szczegóły na miejscu w Pietkowie. 450

Dobrze i tanio

ubrać się można w **Magazynie wiedeńskim ubiorów męzkich L. KOCHA, Miodowa № 2.** Wybór wielki, krój znany, wykończenie gustowne i dokładne. 417

W mieście liczącem 5,000 mieszkańców, z powodu lat podeszłych właściciela, jest do sprzedania w każdym czasie

PIEKARNIA

egzystująca od 40 lat.—Wiadomość w Wyszogrodzie, gubernja Płocka, u właściciela B. Szellenbergera (bez pośrednictwa). 453

OGŁOSZENIE.

W d. 31 Marca r. b., w przejeździe z petersburskiego dworca wieczorem na dworzec nadwiślański w Warszawie, uroniono pugilares skórzany z 10 wekslami na sumę rs. 1903, jedną austrjacką pożyczkę Czerwonego Krzyża, serja 9475 № 28, 1/4 biletu loteryjnego Królestwa Polskiego № 11915a i dwie fotografje z biletami wizytowemi. A że to wszystko dla znalazcy nie zrobi żadnej korzyści, więc uprasza się osobę tę zwrócić wymieniony pugilares poszkodowanemu, odsyłając do sklepu p. Adamskiego, ulica Twarda № 30. 449

Czyste kakao Blookera

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.

Przygotowanie wymaga jednej minuty czasu. Czysty, rozpuszczalny zupełnie i pożywny proszek. Sprzedaje się w lepszych składach towarów kolonialnych i towarów aptecznych, w puszkach blaszanych po 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilograma czystej wagi. Fabrykanci **J. i K. Blooker w Amsterdamie**. Skład hurtowy na Rosyę: firma **Jawa**, Petersburg, Wielka Morska № 40.

Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako 16r

bardzo pożywny napój.

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE, Prowizora

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, pryszczom, wyrzutom, żółtym plamom i zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Rossji.

Cena 1 kawałka 50 kop., 1/2 kawałka 30 kop. 395

Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie u **Karpińskiego**.



Agentura Russkiego Towarzystwa Żeglugi Parowej i Handlu

zawiadamia, że żegluga między Odessą a portami **ROSTOW n/D., Taganróg, Mariupol, Cherson i Nikołajew**, została otwartą i towary do portów tych przyjmują się **po znacznie obniżonych frachtach morskich.** 529R

Bliższe informacje w biurze Agentury w Warszawie, **Włodzimierska № 19.**

Fabryka Wyrobów Stalowych ostrych
Józefa Przewoskiego,

Nowolipki № 71, Magazyn Graniczna № 13.

Poleca noże stołowe, desserowe, kuchenne, tasaki, brzytwy, noże kieszonkowe, scyzoryki, nożyczki, nożyce krawieckie, rękawicznicze i podręczne do robót damskich. Jak również przyjmuje wszelkie obstalunki podług przedstawionych modeli na noże do maszyn introligatorskich, stolarskich, dla fabryk tabacznych i t. p.—Wszystkie powyżej wymienione wyroby wykonywają się z prawdziwej angielskiej stali, po cenach możliwie niskich.

Za dobroć wyrobu fabryka poręcza.
Przyjmuje do ostrzenia i reperacji. 337R

Szczawnica-Miedziuś,

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny i wodoleczniczy,
otwarty 20 Maja 1890 r.

Środki lecznicze: Klimat, woda mineralna ze 7 zdrojów, żętyca, mleko, kefir, kąpiele w Zakładzie wodoleczniczym i w łazienkach; **dla chorych na katary**: nosa, gardła, krtani, tchawicy, oskrzeli i płuc, jakoteż żołądka, przewodów żółciowych, dróg moczowych z ogólnem usposobieniem do chorób płuc.

Zakład wodoleczniczy nowo-rozszerzony i ulepszony według wymagań nowożytnej hydroterapji, będzie kierowanym przez specjalistę **D-ra W. Momidłowskiego**.

Restaurację zakładową objęli fachowcy pp. M. Stani i A. Jałoszyński z Warszawy.

Hotel Marta i Gospoda Warszawska, wygodnie urządzone (z piecami, pościelą i t. p.).

Rozsyłkę wody ze zdroju **Wandy** i Szymona, uskutecznia bezpośrednio Zarząd Zakładu.—Prospekta Zakład na żądanie rozsyła.

Zarząd Zakładów D-ra Kołączkowskiego
na Miedziusiu w Szczawnicy. 598R



KAPSULKI MATICO

PP. GRIMAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.



MASZYNY DO SZYCIA
„SINGERA,"

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman

z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho. Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

10r **K. Koperski.**

ELIKSIR OD BÓLU ZĘBÓW



Wielebnych

O. O. BENEDYKTYNÓW

OPACTWA W SOULAC

(Francja, dep. Gironde, przeł. dom Maguellon)

wynaleziony w roku **1373** przez przeora Piotra Boursaud

nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 r. i w Londynie 1884 r., zaszczycony najwyższą nagrodą w Paryżu 1889 r.



Dom założony w roku 1807.

SKŁAD GŁÓWNY

w BORDEAUX

u A. SEGUIN

ulica Croix de Seguey № 106 & 108.

Oprócz eliksiru wyrabiają jeszcze O. O. Benedyktyni proszek i pastę do czyszczenia i konserwowania zębów, które nabywać można we wszystkich znaczniejszych składach materjałów aptecznych, aptekach i perfumerjach.



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

> **VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE**
> **Brevetée en France et à l'Etranger.**
> *A. Legrand aîné*

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie: pp. A. Stępkowski, Wierzbowa 9. Simon & Stecki, Krakowskie-Przedmieście. W. Kotecki, Leszno № 14. Kułakowski & Comp., Marszałkowska 131. Edmund Langner, Nowo-Senatorska. Karol Lesisz, Krakowskie-Przedmieście 54. Aleksander Bocquet Hotel Rzymski. J. Lijewski & Comp. Krakowskie-Przedmieście 6. A. Skorupski, Krakowskie-Przedmieście 19. Sowiński & Szulc, róg Przejazd i Długiej. W. Nowicki, Marszałkowska 40. Schober & Zawadzki, Senatorska № 24. Władysław Müller, gmach Teatralny. A. Roesler & Comp., Elektoralna 1. L. Gout, Plac Bankowy i Nowy-Świat 37. P. Voigt & Comp., Bielańska 5. E. Szpądrowski, Podwale № 3. Karol Arkuszewski, Miodowa 10. J. Purwin, Miodowa 18. Aleks. Pollack, Nowy-Świat 1. Stan. Mędrzecki, Trębacka 15. F. Venulet et Comp., Długa 49. A. Hintz, Plac Zamkowy i A. Wnorowski, Twarda 8, Długa 27. 15r

TRANY LEKARSKIE TEGOROCZNE

żółty, oraz biały parowy prawdziwy **LOFODZKI**,

nadeszły do Składów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek, ulica **Marszałkowska № 140.**

NB. Każda flaszka opatrzona jest kapslem i za takie tylko firma odpowiada za czystość i prawdziwość produktu. 20r

Fabryka Odlewów Żelaznych i Emaljowanych
„KAMIENNA,"

st. Bzin Dr. Żelaz. Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

poleca Naczynia Kuchenne żelazne emaljowane, odznaczające się lekkością odlewu i trwałością emalji (hygieniczną).

Obstalunki po cenach fabrycznych przyjmuje w Warszawie

W. ARND,

KRUCZA № 49. 686R

Nagrodzona na Wystawie Wszechświatowej w Paryżu 1889 r.

WODA KOLOŃSKA MIĘDZYRZECKA,

jest do nabycia w pierwszorzędnych magazynach perfumeryjnych, galanteryjnych i w składach materjałów aptecznych.
SKŁAD GŁÓWNY **E. EICHLER,** Aleja Jerozolimska 64, wprost Kruczej w Warszawie 543r



Bicycle od rs. 100, Rowery angl. od rs. 150, Tricycle angl. od rs. 150, Welocypedy dziecinne, Przybory do Welocypedów, Wyżymaczki „Empire," Widelce, Noże, Scyzoryki, Brzytwy i narzędzia ogrodnicze, polecają **J. Hilkner & S-ka,**

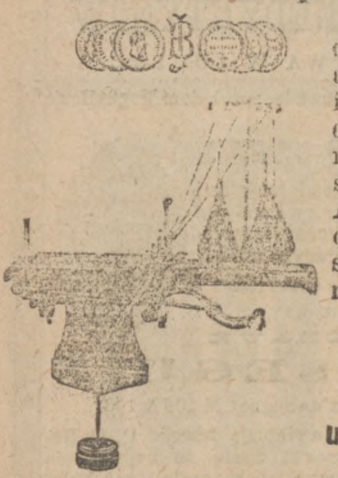


w ratach tyg. 50 k. Warszawa, **Krakowskie-Przedmieście 5** (róg Berga).—Poszukują się Agenci.—Cenniki gratis i franco.—**J. Hilkner & S-ka.** w ratach tyg. po rs. 5.
571r

MASZYNY DO POŃCZOCH

najlepszego systemu z hartowanemi stalowemi łożyskami

Sprzedaż na rozpłaty.



UWAGA. Z powodu przyjazdu na krótki czas głównego mechanika fabryki—w razie życzenia udziela się wszelkie wskazówki tyczące się maszyn i wyrobów, bezpłatnie.—**Z nowszych** przyrządów fabryka wyrabia aparaty do robót w 2 nitki jak np.: wełna z bawełną, jedwab z bawełną, w ten sposób, aby wełna lub jedwab układał się z wierzchu. Aparaty zabezpieczające łamanie igieł, dodawane będą do maszyn.—Wkrótce nadejdą z zagranicy maszyny do dublowania dla materjałów kręcących się mego pomysłu.

JULJAN BERG,

ulica Mazowiecka Nr 16, wprost ulicy Erywańskiej. 607r

ROZSYŁKA

Wody Szczawnickiej,

ze zdrojów: **Józefiny, Magdaleny, Szczepana i Walerji** już rozpoczętą została i **można takową nabywać** na zamówienia u Henryka Mattoniego w Wiedniu, albo za pośrednictwem Zakładu zdrojowego w Szczawnicy, lub też ze składu Mattoniego u H. Zoellnera w Starym Sączu, także w Krakowie u K. Wiszniewskiego, apteka pod gwiazdą, J. Wentzla, J. Goldwassera, w Tarnowie u N. Trauma, we Lwowie u Wiktora Goldbauma i E. Mendrochowicza, w Warszawie u D-ra T. Heinricha, K. Lilpopa i H. Kucharzewskiego.

433r **Zarząd Zakładu zdrojowego w Szczawnicy.**

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

tęcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 6r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.



UZNANY REGENERATOR·WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowany. • Główny skład i fabryka w Londynie. 114 Southampton Row. •
Główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1.—J. Józefowicza, Nowo-Senatorska № 2.** 379R

„Les dernières Cartouches,"

Paryzka biała bibułka do papierosów, uznana przez **Chem. Laborat. Cesarskiego Warsz. Uniwers.** za **NAJLEPSZĄ,** nadeszła i takową polecamy.—**Wszelkie bibułki nie posiadające czytelnych stępli «Les dernières Cartouches,» są pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach, bezwarunkowo podrabiane.—Jeneralną Reprezentację,** oraz wyłączną sprzedaż, powierzyliśmy **Domowi Handlowemu**

L. Silberlast w Warszawie, Graniczna 10.
Braunstein Frères Paris. 174

Zarząd Drogi Żelaznej

Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Kwietnia r. b., odbędą się licytacje: jedna na sprzedaż 150.000 pudów starych szyn żelaznych, w partjach po 10,000 pudów; druga na 2,316 pud. starych akcesoryj od takichże szyn.

Mający chęć ubiegać się o kupno, obowiązani są w dniu wyżej oznaczonym przed godziną 2-gą po południu, złożyć w sekcji gospodarczej Zarządu Drogi, opieczętowaną deklarację, z wyrażeniem zaofiarowanej ceny za pud szyn lub akcesoryj, oraz ilości zamierzonego kupna szyn.

Wymagane będą oddzielne i oddzielnie zapieczętowane deklaracje na szyny i akcesorja, jak również oddzielne kwity kasowe na wadja, które wynoszą: rs. 1,000 na kupno każdej dziesięciotysiącznej partji szyn i rs. 200 na kupno akcesoryj. W dniu odbywania się licytacyj wadja przyjmowane będą tylko do godziny 12-ej w południe. O godzinie 2-ej po południu w tymże dniu deklaracje będą otwarte, po czem zaraz odbędą się licytacje głośne, poczynając od najwyższych cen wypadłych z deklaracyj.—Szczegółowe warunki obu sprzedaży mogą być w sekcji gospodarczej przeglądane, a przy składaniu deklaracji winny być w dowód akceptacji, podpisane. 616R

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia LOKALE lub całe DOMY,

na użytek dla wojsk, to jest pod koszary, biura sztabów i zakłady wojskowe, w terminach od 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1890 r.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne na ręce prezydującego w Delegacji kwaterniczej Pułkownika Bibikowa, Aleja Ujazdowska Nr 6, do dnia 20 Kwietnia (1 Maja) roku bieżącego. 593r

WINO zawierające PEPTON

CHAPOTEAUT

Aptekarza w Paryżu.

Pepton jest substancyą wytworzoną przez strawienie mięsa wołowego za pośrednictwem pepsyny, jakoby przez działanie samego żołądka. • Tym sposobem karmi się chorych, • ozdrowieńców i osoby cierpiące na *anemią, osłabione w skutek chronicznego niedostatecznego i mozolnego trawienia, mające wstręt do pokarmów dotknięte gorączką, diabetem, suchotami, dysenteryą, chorych na raka, wątrobę i żołądek.*

• **Składy w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich aptekach.**

Do Magazynu Krawieckiego

pod firmą

J. MICHALSKI & A. SRNEC,

róg Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego № 9.

nadszedł na sezon wiosenny i letni, świeży transport **MATERJAŁÓW tak krajowych** jakoteż i **zagranicznych,** i polecają takowe Szanownej Publiczności po **cenach nader umiarkowanych.** 472R

Serwisy i Garnitury stołowe na 12 osób, od rs. 50.

Serwisy i Garnitury stołowe na 12 osób, od rs. 50.

Serwisy i Garnitury stołowe na 12 osób, od rs. 50.

Przemysł Ceramiczny Ćmielowski.

Składy w Warszawie, Krak.-Przedmieście № 40,

polecają wielki wybór porcelany białej i malowanej.

Serwisy i Garnitury stołowe na 12 osób, od rs. 50.

Szkło i Majoliki.

Kafle białe-altdeutsch majolikowe. 555R

Cegła ogniotrwała.

Naczynia kamienne ze specjalną polewą ziemną.

PO CENACH FABRYCZNYCH STAŁYCH.

Serwisy i Garnitury Stołowe na 12 osób, od rs. 50.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów mezkich i dziecinnych na sezon letni.

po cenach nizkich stałych. 602R

Nauka i wychowanie.

Angielka z dyplomem, poszukuje lekcyj. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 970r

Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej, Zielony Plac 13. Francuzka świeżo przybyła do umieszczenia. 9913

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzki, polki, niemki do umieszczenia. 6257

Korepetytor filolog, uczeń klas wyższych, potrzebny zaraz. Królewska 45, mieszkania 15. 976r

Nauczycielki muzyki, patentowane, poszukują umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście № 7. Biuro nauczycielskie.—Dąbrowska. 9796

Nauczycielka robót K. Ligęza, udziela lekcyj kroju, szycia, krawieczyzny, bielizny, haftu, znaczenia i rysowania deseni w domach na godziny i za dwie godziny dziennie lekcyj z niemieckim, życzy mieć pokój. Wiadomość ulica Żurawia № 5. 9952

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuzkiej, zbiorowa 3 razy tygodniowo, 2 godziny miesięcznie rs. 3. Karmelicka 17. 9909

Potrzebny student uniwersytetu, zdolny korepetytor. Elektoralna 28, m. 42. 9945

Proszę o niemiecki za francuzki. Oferty: Kurjer Warsz. M. K. 9846

Student posiadający języki, matematykę, poszukuje korepetycyj. Bracka 5, m. 23. 9341

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, drugie piętro, od frontu, uczy wszystkich rzemiosł korzystnych dla kobiet. Lekcyj rysunków z natury i gipsów, malowania, modelowania z gliny udzielają artyści: malarz i rzeźbiarz. Szkoła przyjmuje pensjonarki. 968r

W godzinach rannych potrzebną jest nauczycielka, znająca język polski i russki, do chłopczyka ośmioletniego. Wiadomość od 10 do 1-ej Zielna 32, m. 3. 9867

Posady i prace.

Bona polką, znająca krawieczyznę, gospodarstwo poszukuje miejsca. Bednarska 23, mieszkania 26. 9948

Do handlu w charakterze ucznia znajdzie pomieszczenie w pierwszorzędnym magazynie młodzieniec przyjemnej powierzchowności, posiadający języki, syn zacnych rodziców. Wiadomość w składzie jubilersko-zegarmistrzowskim, Krakowskie-Przedm. № 7. 975r

Do zarządu większym domem na wsi u pojedyńczej osoby poszukuje obowiązku kobieta inteligentna lat 34, z prasowaniem i szyciem. Listy proszę nadsyłać poste-restante Sokołów „Ziemiance." 973r

Do krawatów potrzebne zaraz podręczne i do nauki. Lipowa № 5, m. 2. 9931

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki do maszyn Wheelera-Wilsona i Singera oraz dziurkarki. Plac Zamkowy № 10, mieszkania 5. 9924

Francuz wykształcony poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warsz. pod M. 88. 9883

Izraelitka umiejąca krawieczyznę poszukuje miejsca do dzieci lub do gospodarstwa. Ul. Pawia № 16, m. 3. 9908

Kolporterzy lub ajenci mający odpowiedni czas do roznoszenia tu jeszcze nieznanego artykułu, z łatwością zarobić sobie mogą kilka rubli dziennie. Świętokrzyska 8, Mantey. 9856

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania za obsługę, żona umiejąca bardzo dobrze gotować, prać i prasować. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 9949

Młody człowiek z kaucją rs. 500 poszukuje miejsca inkasenta, magazyniera, pomocnika buchaltera lub innego zajęcia. Oferty proszę adresować do kantoru Kurjera pod lit. „N. X." 9960

Młodsza umiejąca doskonale prasować, szyć, potrzebna. Miodowa № 19, m. 10, godziny ranne. 9919

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny, Podwal 19, u rządcy. 9914

Osoba w średnim wieku, przyzwoita, znająca się wybornie na gotowaniu, praniu i gospodarstwie, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby. Wiadomość Chmielna № 10, m. 20. 9877

Osoba znająca krój, krawieczyznę, zna się na gospodarstwie domowem, pragnie odpowiedniego miejsca. Żelazna 46, m. 7. 9854

Panna znająca krawieczyznę, szyje w domach prywatnych. Krucza 19—13. 9944

Panny do składania kwiatów sztucznych, poszukuję. Dobre wynagrodzenie. Zielna 17, mieszkania 18. 9950

Panny podręczne i do maszyny Wilsona. Dzika 20. 9961

Podręczne uzdolnione potrzebne zaraz. Pracownia sukien Jadwigi Kamińskiej, Marszałkowska 148. 9953

Potrzebne panny zdatne do staników i podręczne. Marszałkowska 141, m. 14. 9952

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i podręczne do spódnic. Senatorska 30.—Buchner. 9946

Potrzebny jest rządca (ekonom) na wieś, z dobremi, wiarogodnemi świadectwami. Zgłaszać się należy przez Błonie, majątek Rokale. 9943

Potrzebna zaraz bona umiejąca szyć na maszynie i w ręku. Królewska 51, m. 9. 9939

Panny uzdolnione do staników i podręczne potrzebne zaraz. Niecała 12, lewa oficyna, mieszk. 20. 9925

Panny zdolne, podręczne oraz do nauki potrzebne. Śliska 12, m. 2. 9921

Potrzebny uczeń do cukierni. Ul. Przejazd № 9. 9918

Potrzebne są podręczne do spódnic i staników. Nowogrodzka 9, m. 17. 9906

Potrzebna panna starsza do kroju i do spódnic. Szpitalna № 3. 9905

Potrzebne maszynistki do bielizny, Chłodna 4, m. 8. 9904

Pomocnik jeometry, uzdolniony, posiadający instrumenta, potrzebny zaraz. Wiadomość Elektoralna № 28, u jeometry Ostrowskiego. 9902

Potrzebne panny podręczne do staników. Zielna № 4, m. 21. 9901

Poszukuję posady magazyniera, kontrolera, inkasenta i t. p. ze znajomością języków, przy poważnej rekomendacji i świadectwach długoletniej służby. Oferty pod lit. M. K. w kantorze Kurjera Warsz. 9898

Potrzebne zdolne panny do staników i spódnic do magazynu M-me Fanny. Warecka 9, mieszk. 1. 9804

Potrzebna bona niemka, nie młodsza nad lat 40. Cytadela, domu № 33. 9880

Panien potrzeba do lekkich robót przy papierze. Wiadomość codzień o wpół do 2-ej tylko, wieczorem o 8-ej, niedziela cały dzień w Papeterie na Sewerynowie. 9619

Potrzebne są zaraz panny zdolne do staników i podręczne. Siostry Badior, Erywańska 9, m. 4. 9893

Potrzebna jest zaraz zdolna spódniczarka i podręczne do staników. Elektoralna 15, mieszkania 4. 9890

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do krawieczyzny i podręczna. Królewska № 5, m. 13. 9881

Potrzebne zaraz panny do staników zdatne, podręczne i do nauki, także do strojów podręczne i do nauki. Senatorska 32. 9938

Potrzebny zaraz pomocnik jeometry, obznajmiony z robotami polowemi i domowemi, kawaler, 20 rs. miesięcznie i całe utrzymanie. Zgłosić się: ul. Wspólna № 19, m. 30. 9845

Panna znająca krój i krawieczyznę poszukuje zajęcia w domu prywatnym na przychodnią. Wiadomość w kiosku na Brackiej. 9878

Potrzebna jest zdolna panna do staników. Podwal 16, M. Opawska. 9873

Panny zdolne i podręczne potrzebne do pracowni Kozłowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 4. 9870

Potrzebne są panny zdatne do staników i podręczne. Wspólna № 32, m. № 16. 9868

Potrzebna jest zdolna maszynistka do trykotów, Nowy-Świat 62, m. 35. 9866

Potrzebne panny do staników i spódnic. Ul. Marszałkowska № 143, m. 23. 9853

Potrzebna jest bona niemka młoda, z dobremi świadectwami, oraz młodsza i kucharka dobrze umiejąca gotować zaraz. Wiadomość: Marszałkowska № 52, u właściciela domu. 9844

Potrzebne zdolne maszynistki i szykowaczki do drobiazgów. Nowolipki № 16, mieszkania 7. 9831

Panienka młoda, łagodnego charakteru, poszukuje jakiegokolwiek miejsca na wyjazd, znająca szycie, gospodarstwo wiejskie, może być towarzyszką chorej osoby, za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera dla Marji. 9829

Potrzebna jest podręczna do strojów damskich. Królewska № 51. 9827

Retuszerka poszukuje zajęcia w zakładzie fotograficznym w Warszawie lub na wyjazd. Oferty: Kurjer pod lit. A. Z. 9865

Sklepowa potrzebna z kaucją. Wiadomość Bielańska № 21, mieszkania 5, od 4-ej do 7-ej. 9956

Staniczarki uzdolnione znajdą zajęcie. Magazyn Aux quatre saisons, Nowomiodowa 3. 9811

Staniczarki zdolne potrzebne. Długa 10, m. 41. 9928

Student uniwersytetu, pozbawiony środków utrzymania, poszukuje jakiegokolwiek stałego zajęcia. Chętnie przyjmie miejsce rządcy domu, na żądanie kaucja lub poręczenie osób wiarogodnych. Łaskawe oferty wraz z warunkami upraszam składać poste-restante pod signum „Studentowi". 971r

Uczeń i rzeźbiarz potrzebni do rzeźbiarza. Grzybowska № 68. 9834

Uczeń potrzebny do cukierni. Świętokrzyska № 3. [illegible]

Urzędnik gospodarczy, młody, energiczny, po kilkoletniej praktyce w większych majątkach ziemskich, z dobremi świadectwami i rekomendacją, pragnie przyjąć zarząd folwarku od św. Jana r. b. Oferty proszę składać w księgarni E. Kolińskiego, Marszałkowska 122. 9954

Zdatna upinaczka szuka roboty. Marszałkowska 62, m. 15. 9923

Zdolny preser litograficzny potrzebny na wyjazd na prowincję. Wiadomość w kantorze, Rymarska 8. 9835

Kupno i sprzedaż.

Bryczka nowa na resorach jest do sprzedania. Leszno № 87. 9900

Bardzo tanio do nabycia urządzenie sklepowe. Tłomackie 1, m. 9. 9848

Bandaże rupturowe, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, irygatory, poleca „najtaniej" magazyn optyczny Juljana Drehera, Szpitalna 6. 8817

Chodniki pokojowe i schodowe najtaniej w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 459r

Do sprzedania za przystępną cenę dwie bryczki i faetonik na jednego i parę koni. Ul. Leszno № 104, wiadomość u stróża. 9048

Dwa lustra ozdobne z konsolami do sprzedania. Ul. Zielna № 27, stróż wskaże. 972r

Do sprzedania tanio stół 4 łok. długi i łóżko żelazne szerokie. Świętokrzyska 39, mieszkania 1. 9927

Do sprzedania szaraban na jednego konia, bardzo elegancki. Wiadomość: Leszno 60, u stróża. 9917

Dwie szafy jesionowe, zdatne do strojów lub bielizny, a nawet do każdego handlu. Wiadomość w bazarze Jonasza przy ulicy Gnojnej № 11, w sklepie płócienek P. Mucho. 9886

Do sprzedania tokarnia pociągowa 2 łokcie długości pomiędzy kiernerami, wysokości 7 cali, mało używana, za rs. 300. Wiadomość w Radomiu, dom Gruszczyńskiego. 9884

Do sprzedania duża dębowa szafa, Chłodna № 6, u stolarza; za dobroć roboty gwarantuje. 9850

Dwie klacze do sprzedania pod wierzch. Wiadomość: Zielna 32, u właścicielki. 9781

Dla amatorów. Para szczeniąt 7-miesięcznych St. Bernard do sprzedania, Mazowiecka 20, stróż Józef. 9797

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 2r

Fortepian Kralla bardzo dobry rs. 230. Elektoralna 10, m. 20. 9926

Faeton używany sprzedam. Złota 22, stróż wskaże. 9910

Fortepian fabryki Hofera, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Leszno № 24, mieszkania № 5. 9864

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 8675

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Koniczynę, seradellę, łubin, jęczmień, worki i inne nasiona sprzedajemy po najniższych cenach. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 9911

Kredens dębowy, waliza, krzesła, filiżanki, płaszczyk płócienny do sprzedania. Tamże pokój. Sosnowa 11. 9936

Łóżko antyk mahoniowe, materac sprężynowy, sprzedam. Pańska 66, m. 59. 9839

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 9353

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, firanki, dywany, klatka dla papugi, rozmaite salonowe rzeczy. Złota № 3, róg Zgody, od Marszałkowskiej czwarty dom, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 4. 9300

Meble gustowne, salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa, w kompletnem urządzeniu, lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 431r

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Maszyny Singera od rs. 20 do 35 sprzedaje mechanik Kosiński. Świętokrzyska 11. 8131

Meble za bezcen, garnitur czarny orzechowy, garniturki gabinetowe, otomany, szeslongi szafy, biura, stoły, łóżka. Aleja Jerozolimska 25. Tamże przyjmuje obstalunki i przeróbki tapicer. 9830

Mopsy dwa są do sprzedania. Ulica Nowe-Miasto № 1, w bazarze, wiadomość u stróża. 9912

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biurko, umywalnia, łóżka, stoły, krzesła, dębowe. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9861

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 9942

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 9815

Niżej kosztu kredensy dwa nowe ozdobne dębowe i używane. Krucza 47, u stolarza. 9859

Okrycie eleganckie do zbycia. Nowy-Świat 25, drugie piętro frontowe. 9862

Pianino czarne z powodu wyjazdu do sprzedania. Chmielna 38, m. 7. 9940

Potrzebny jest komin żelazny wysokości 24—26 łokci, średnicy 18" do 20", z płytą fundamentową. Oferty przesyłać pocztą pod adresem: gub. grodzieńska, poczta Antopol, Marja Rodziewicz. 9941

Potrzebna jest zaraz witryna ośmiokanciasta czterołokciowej średnicy. Oferty składać w sklepie J. Panzera, Wierzbowa 1. 9907

Serów litewskich prawdziwych w wyborowym gatunku, otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy na całe główki po 23 kop. funt, na pudy po 8.40, oraz inne sery od 20 do 27 kop. funt. E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116 (w podwórzu). 827r

Szafy sklepowe i kontuary do sprzedania, zdatne na interes galanteryjny, kolonjalny i t. p. Wiadomość: sklep rękawiczek, Bielańska 2. 9879

Tanio do sprzedania garnitury mebli: orzechowy rzeźbiony, cały kryty, poduszkowy. Plac św. Aleksandra 18, m. 7. 9922

Używane damskie siodło kupiłbym. Jerozolimska 74, lokalu 1. 9833

Za gotówkę kupuję garderobę damską używaną, suknie, płaszczyki i t. p. Widok 3. 9788

Za bezcen do sprzedania kanapka i cztery krzesła mało używane. Ulica Świętojańska № 21, m. 13. 9892

Z mocy decyzji W. sędziego komisarza, syndyk tymczasowy masy upadłości Stanisława Blechszmidta podaje do publicznej wiadomości, że przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 23 (róg Trębackiej), jest do sprzedania z wolnej ręki urządzenie sklepowe bardzo mało używane, do każdego interesu przydać się mogące, złożone z trzech szaf dębowych oszklonych z lustrami, szufladami i galerją na wierzchu oraz z bufetu dębowego z blatem marmurowym i urządzenia gazowego. Obejrzeć można na miejscu w sklepie obuwia W. A. Chwiałkowskiego. Bliższa wiadomość u A. Osuchowskiego, adw. przys., Senatorska № 8, od 5—7-ej po południu. 9937

Interesa handl. i mająt.

Dzierżawy rozmaitych folwarków może polecić Koszutski, Łódź, ul. Spacerowa. 949r

Do fabrykacji artykułów praktycznych w Warszawie fachowiec może dostać kapitału na dogodnych dla siebie warunkach. Pańska № 26, od 12—4-ej, stróż wskaże. 9756

Dom trzypiętrowy nowy, z placem obszernym, długiem hypotecznym, dochodem 4,400 rs., w cenie 55,000 rs., do zamiany na folwark około włók 20, w dobrej glebie, pod Warszawą. W potrzebie może być dopłata. Anszlagi składać w dystrybucji W. P. Borkiewicza, ul. Chmielna № 44, róg Marszałkowskiej. 9708

Dom w środku miasta, szacunek około 70,000 rs., do zamiany na mniejszy lub do sprzedania. Pożyczka w $^{1}/_{3}$ części. Spłata według umowy. Życzący porozumieć się zostawi adres: kiosk, Zielony Plac. 9828

Do sprzedania majątek ziemski w powiecie noworadomskim, rozległości włók 18, przeważnie ziemi pszennej, z inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami ozimemi i jaremi, budynki w dobrym stanie, wieś kościelna. Bliższa wiadomość u właściciela w Ładzicach, przez Noworadomsk. 9351

Majątek ziemski żądany około włók 40, w ziemi pszennej, blisko kolei, z dużą ilością łąk, z wodą bieżącą, z młynem, a przynajmniej z wiatrakiem, z dobremi budynkami, z ładną rezydencją i z kompletnemi inwentarzami żywemi i martwemi, na zamian na dom w Warszawie, w dobrym punkcie, postawiony z całym komfortem, przynoszący dochodu 10,000 rs. Wiadomość w Kurjerze Warszawskim dla „Wieśniaczki. 9933

Majątek włók 180, w tem lasów włók 120, łąki 16 włók, budowle dobre, zagospodarowany kompletnie, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: Zielna № 5, kantor węgla. 9896

Majątek ziemski 20 włók do sprzedania, 5 mil od Warszawy. Szczegółowy opis: Krucza 16—6. 9935

Remizę, interes bardzo dobrze procentujący, sprzedam tanio. Jerozolimska 56. 9697

Rubli 4,000 jest do ulokowania na pierwszy numer po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Podwal № 27, mieszk. 13. 9930

Rubli 10,000 do ulokowania zaraz na pierwszy numer po Towarzystwie realności w Warszawie. Wiadomość u W-go Maciejewskiego, rejenta. 9857

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z materjałami piśmiennemi, egzystujący lat 14 z dobrem powodzeniem, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 1, w dystrybucji. 9891

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Chmielna № 23. 9920

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tanio w dobrym punkcie. Ul. Chmielna № 2. 9903

Sklep dystrybucyjny do sprzedania zaraz, warunki korzystne. Świętokrzyska 15. 9897

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Złota № 33. 9885

Sklep wiktuałów z mieszkaniem do sprzedania za 160 rs. Karmelicka № 11. 9837

Sklep spożywczy i sprzęty domowe do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Pawia № 86. 9826

Sklep spożywczy do sprzedania za 80 rs. Ul. Leszno № 83. 9840

Sklep spożywczy do sprzedania tanio. Ogrodowa 49. 9841

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Świętojerska № 12. 9876

Sklep kolonjalny tanio do sprzedania, Freta № 10. Tamże do zbycia księgozbiór, składający się z dwustu kilkudziesięciu tomów, z których przeszło 40 treści medycznej. 9947

Tanio na czasie. Do sprzedania lub wydzierżawienia budynek fabryczny pod Pruszkowem, 1-sza stacja dr. żel. warsz.-wied. Tamże są do wynajęcia letnie mieszkania. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, m. 28. 9614

W Grodzisku sprzedaje się willę z komfortem urządzoną, z ładnym ogrodem i cienistą aleją lipową; na stacji w Grodzisku szwajcar wskaże. 9173

Willa pod Warszawą, b. piękna, z 4-ma morgami lasu, do sprzedania. Senatorska 8, m. 8, od 5—7-ej. 9737

Wydzierżawiłbym 40 krów holenderskich od sztuki lub na garnce. Jerozolimska 74, lokalu 1. 9832

Z powodu choroby zaraz do sprzedania sklep galanteryjny z mieszkaniem. Wiadomość w sklepie pieczywa, Marszałkowska № 89. 9888

Za rogatką moskiewską, tuż przy wale miejskim i linji dr. żel. warsz.-terespolskiej, do sprzedania fabryka z nowym zupełnie kotłem parowym i urządzeniem, przydatna na fabrykę olejów, mydła, krochmalu, dystylarnię lub t. p. Nadmienia się, że fabryka jest pobudowaną na gruncie należącym do miasta, przeto może być nabytą przez obcokrajowca. Wiadomość u właściciela, ulica Szkolna № 5, mieszk. 14. 738r

Doniesienia osobiste.

Człowiek młody, w wieku lat 24, zajmujący posadę rządową, byt zapewniony, dla braku czasu przez ogłoszenie chciałby wejść w związek małżeński z osobą młodą, przystojną, posag niewymagalny. Łaskawe oferty proszę przesyłać wraz z fotografją pod adresem: Białystok poste-restante A. P. 9547

Kawaler, obywatel ziemski, ewangelik, polak, pragnie poznać osobę inteligentną i przystojną, pannę lub wdowę w wieku do 30 lat, bez różnicy wyznania, mającą gotowego posagu nie mniej 8,000, później więcej, do odpowiedniej wysokości jego mienia. Szanowne reflektantki raczą oferty nadsyłać: poste-restante Warszawa „Ceres". Dyskrecja jako rzecz honoru jest zapewnioną. 9450

Panna siedemnastoletnia, jedynaczka, zacnej rodziny, wieśniaczka, posag kilkanaście tysięcy rubli, wychowanie staranne, umiejętność kilku języków, muzykalna, poszukuje męża zamożnego z uniwersyteckiem wykształceniem. Warszawa poste-restante „Interesowna". Zawiadamiać w Kurjerze. 9590

Lokale.

Apartament, 9 pokoi etc. do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Nowy-Świat 5, skład nici. 9916

Apartament 7 pokojów, przedpokój, pasaż, kuchnia, łazienka, dwie spiżarnie, dwie piwnice, góra osobna, cztery stałe umywalnie, gaz w całem mieszkaniu i dzwonki elektryczne, na 1-m piętrze. Ulica Nowolipie № 25. Wiadomość u właścicielki. 9932

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia salon o trzech oknach i dwa pokoje mniejsze, z przedpokojem, od frontu, 2-e piętro. Chmielna № 27, stróż wskaże. 9186

Dla osoby bardzo przyzwoitej jest do wynajęcia wspólne mieszkanie, z salonem i fortepianem, zupełnie wygodne, od frontu, 2-e piętro. Podwale № 9. 9875

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew, do wynajęcia zaraz. Wspólna 4. 9769

Jest pomieszczenie dla przyzwoitej osoby, jako wspólniczki mieszkania. Pańska 18, mieszkania 8. 9929

Letnie mieszkanie, dwór w dobrach Blizne jest do wynajęcia sześć wiorst za rogatką Wolską drogą Górczewską. O warunkach u rządcy na miejscu. 9254

Letnie mieszkania w majątku Otrębusy, $1^{1}/_{2}$ wiorsty od Brwinowa, 3 wiorsty od Pruszkowa są do wynajęcia rozmaite począwszy od 50 rs. do 300 za sezon, do większych mieszkań mogą być dodane konie do kolei. Wiadomość w składzie win Potrzebskiego, róg Chmielnej i Nowego-Światu. 9858

Letnie mieszkania przy lesie sosnowym, około rzeczki, w miejscu górzystem, z meblami i wszelkiemi wygodami, 3 wiorsty od stacji Wołomin. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska 58, u adwokata Gałeckiego. 9934

Lokal potrzebny od 1 lipca, w porządnie utrzymanym domu, składający się z kilku pokojów na zakład naukowy na Starej Pradze, z płacą półroczną z góry. Oferty: Praga-Brzeska № 5, mieszkania 4. 9825

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lasku sosnowym, przy stacji. Wiadomość: Świętojerska № 36, m. № 6. 9889

Potrzebne od 1 maja mieszkanie z 2-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-m lub 2-m piętrze, z przyzwoitem wejściem, w miejscowości: między Marszałkowską, Nowym-Światem, Piękną i Żórawią. Wiadomość na Brackiej 10, między 4—6, stróż wskaże. 9874

Potrzebne jest zaraz na krótki czas mieszkanie umeblowane, składające się z 3 lub 4-ch pokojów, w środku miasta. Oferty: Kurjer Warsz. pod (Mieszkanie zaraz). 9871

Pokoje umeblowane, pojedyńczo lub razem do wynajęcia. Świętokrzyska 8, mieszkania 3. 9855

Pokój obszerny z przedpokojem, z meblami, usługą, samowarem do wynajęcia zaraz. Złota № 29, m. 10. 9958

Pokój osiem rubli. Leopoldyna 33, m. 3, przy Alei Jerozolimskiej. 9957

Pokoje kawalerskie od 5 do 6 rs. Pańska 86. 9806

W Otwocku przy stacji sklep z mieszkaniem, piwnicą, lodownią i oddzielną werendą do wynajęcia. Senatorska 8, m. 8, od 5—7. 9736

Zaraz 4 pokoje, przedpokój, kuchnia do wynajęcia. Krucza 5. 9860

2 pokoje na dole, w oficynie, z oświetleniem gazowem do wynajęcia zaraz na lekką fabrykację. Nowolipie № 17, u właściciela domu. 9869

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 9852

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 9895

Angielski hotel, mieszk. № 83. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy. Jubiler G. Schönfelder. 7767

A.—Aeronautyka, a w tem 79 rycin i 5 tablic litografowanych, zawierają trzy zeszyty wielkiej encyklopedji ilustrowanej. Cena zeszytu 50 kop. Cała Encyklopedja zawierać będzie przeszło 5,000 rycin i 300 tablic litografowanych. Redakcja: Chmielna 30. 876r

Bicykl 52 cale sprzedam tanio. Żórawia 21, mieszk. 21, od 4—7-ej wieczór. 9506

Czy W-ny X. X. 45—40—8 odebrał drugi list od Domatorki Z. Z? 9842

Dla Marty. Francuzka nie umiejąca po polsku i biorąca Chili za Chiny, nieodpowiednia na żonę. Dla Lili, Szatynki 22, Radomiły wysłane.—Xantus. 9824

Dnia 7 kwietnia o godzinie 10 rano wybiegł z domu piesek, biały pinczer, wabiący się „Markiz." Kto wskaże posiadacza lub odprowadzi na ulicę Koszykową № 29, m. 1, otrzyma nagrody rs. 5. 9814

„Exsiccator" niszczy na zawsze grzybek drzewny. Broszury bezpłatnie. Ritter, Królewska. 788r

Giesshübler z fabryki wód mineralnych W. Karpińskiego. Można dostać na syfony i butelki w sklepach z wodami mineralnemi—Miodowa № 3, plac Teatralny № 18, Marszałkowska № 112, Nowy-Świat № 53, oraz w aptekach: Więckowskiego, Iwańskiego, Biehlera, Heinrycha, Huberta, Kucharzewskiego i Kuśmierskiego. Woda Giesshübler jest smaczniejszą od wody sodowej i racjonalniejszego składu. Cena syfonu 10 kop. butelki małej 5 kop.—W. Karpiński. 9647

Kąpiele, Książęca 4. Wanna marmurowa kop. 40 do piątej; po piątej kop. 50. 9915

Kompletne pogrzeby, przewożenie zwłok kolejami żelaznemi. Trumny metalowe i drewniane, oraz wieńce z szarfami najtaniej w warszawskiem przedsiębiorstwie pogrzebowem, Krakowskie-Przedmieście 1, obok kościoła św. Krzyża 906r

Mamka zdrowa ze świeżym pokarmem. Ul. Nowolipie № 59. 9951

Nagrody rs. 10. W dniu 7 kwietnia rano w drodze z ulicy Nowogrodzkiej do kościoła na Koszykach, lub z kościoła w przejściu przez Leopoldynę na Hożą, zgubiono pugilares, w którym znajdowało się gotówką osiemdziesiąt kilka rubli, rewers na rs. 90, kwit na rs. 40 za koniczynę, kwit pokładnego na Powązkach i t. p. Sumienny znalazca raczy zwrócić pieniądze i kwity za nagrodą rs. 10, na ulicę Hożą № 80, mieszkania № 3. 9863

Ogrodowa 23. Tapicer Konstanty Sekita przyjmuje wszelkie roboty tanio, sumiennie. 9843

Panie, które były Złota 33, w interesie „Praca" proszę o adres. 9964

Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia, wykończam sumiennie, możliwie tanio. Ogrodowa № 25, m. 12. 9838

Proszę litościwą osobę przyjąć za swego własnego nowonarodzonego chłopczyka, szlacheckiego pochodzenia. Bednarska 21, u akuszerki. 9894

Środek dozwolony przez radę lekarską Eau Ravivante. Woda odżywiająca jest jedynym środkiem przywracającym bez zawodu pierwotny kolor włosom siwym. Składa się z części roślinnych, zapewnia porost i połysk naturalny. Włosy rude zamienia na blond, u A. Kircha. Hotel Krakowski, ulica Bielańska, № 59 mieszkania. 974r

Suka czarna, podpalana, (ceter Gordon), zaginęła 1 b. m. Uczciwy znalazca przez wzgląd na służącego, człowieka obarczonego rodziną, który z tego powodu traci służbę, raczy odprowadzić psa do domu: ulica Marszałkowska 138, mieszk. 19, gdzie otrzyma nagrody rs. 10. 9836

W sobotę zginęła suczka mała, czarna. Uszki ścięte, z obróżką z dzwoneczkami. Łaskawy znalazca raczy odnieść na Marszałkowską 153, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. 9808

„Wiosna № 10108" upraszam o odebranie listu G. № 5. 9845

Znaleziono zegarek srebrny na ulicy Zgoda; za udowodnieniem odebrać można w mieszkaniu znalazcy: Zgoda 11—7. 9899

50 Sukien żałobnych dla dam i dzieci, oraz gotowe ubiory pośmiertne. Krakowskie-Przedmieście 1. 905r

100 Kapeluszy żałobnych z welonami. Krakowskie-Przedmieście 1. 904r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Марта (9 Апрѣля) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).